

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 20 października 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 249 (3843)

Wyd. A

Nakład 51.904

## 60 milionów złotych przysporzy państwu realizacja zobowiązań podjętych przez załogę rzeszowskiej WSK

Załoga Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie dla uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, XXII Zjazdu KPZR oraz V Światowego Kongresu Związków Zawodowych i XX-lecia PPR zobowiązała się:

Wykonać plan produkcji globalnej do 5. XII br. skracając wykonanie planu rocznego o 10 dni w stosunku do zobowiązań długofalowych, podjętych w ubiegłym kwartale. W ten sposób uzyska się dodatkową produkcję o wartości 60 mln złotych. Obniżyć braki w IV kwartale w porównaniu do IV kwartału ubr. o 3 mln złotych.

Powyższe zobowiązania podjęto na podstawie zobowiązań wydziałowych, indywidualnych i o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej”.

## XXII Zjazd KPZR kontynuuje obrady

### Władysław Gomułka przekazał pozdrowienia delegatom na Zjazd od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodu polskiego

**MOSKWA**  
O godzinie 10 czasu moskiewskiego XXII Zjazd KPZR wznowił obrady.  
Na posiedzeniu porannym rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego KPZR oraz nad referatem o projekcie programu partii, które zostały wygłoszone przez N. Chruszczowa podczas dwóch pierwszych dni obrad Zjazdu. Dyskusja toczy się także nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

W dniu 19 bm. obradom przedpołudniowym Zjazdu przewodniczył Leonid Breżniew.

Dyskusję otworzył pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR Piotr Demiczew.

Na posiedzeniu porannym

Zjazdu w dyskusji głos zabrali także pierwszy sekretarz KC KP Ukrainy M. Podgornyj i sekretarz Leningradzkiego Komitetu Obwodowego KPZR I. Spiridonow.

Następnie przemawiali: pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Białorusi Kiriłł Mazurow, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Kazachstanu Dinnuhamed Kunajew. O godzinie 13.00 czasu moskiewskiego, zarządzono w obradach XXII Zjazdu KPZR przerwę do godziny 16. Po południu kontynuowano dyskusję nad obu wygłoszonymi referatami.

Obradom przewodniczył członek Prezydium KC KPZR A. Kosygin. W czwartek na wieczornym posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR przemawiał przewodniczący delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, WŁADYSŁAW GOMUŁKA.

Sala powitała pierwszego sekretarza KC PZPR długotrwałymi i gorącymi oklaskami. Wszyscy powstali z miejsc. Przemówienie Władysława Gomułki, często przerywane oklaskami, trwało 25 minut. Przewodniczący delegacji PZPR był drugim z kolei mówcą na posiedzeniu wieczornym. Przed Władysławem Gomułką przemawiał szef delegacji Komunistycznej Partii Chin, Czou En-laj. Poźniej wystąpił Maurice Thorez, przewodniczący delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej.

Następnie dyskusję kontynuowali: członek Prezydium KC KPZR i przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew, pierwszy sekretarz KC KP Gruzji W. Mżawanadze i wiceprzewodniczący Biura KC KPZR do Spraw Federacji Rosyjskiej G. Woronow.

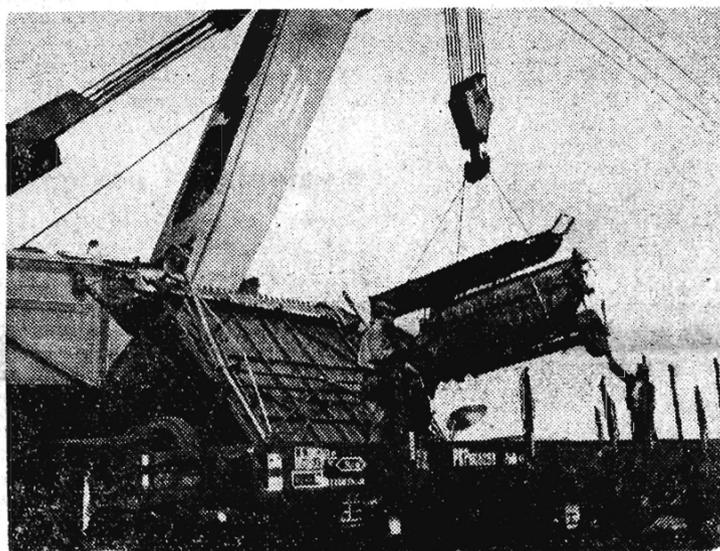


Na zdjęciu: Pisarze radziecy — delegaci na XXII Zjazd podczas przerwy w obradach. Od lewej: M. Bazan i A. Korniejczuk.

CAF

### Przemówienie Władysława Gomułki zamieszczamy na stronie 3

**ZURAWICA — PRZEŁADUNKOWA STACJA GRANICZNA**  
Zurawica Roz rządowa jest stacją przeładunkową towarów przychodzących z ZSRR. Są to przede wszystkim maszyny i urządzenia dla zakładów przemysłowych oraz sprzęt i maszyny rolnicze.  
Na zdjęciu: Przeładunek maszyn rolniczych.  
CAF — fot. Grzęda



## Skafander kosmonauty i aparatura statku „Wostok-2” na wystawie w Moskwie

**MOSKWA**  
Pawilon Akademii Nauk na stałej wystawie osiągnąć gospodarki narodowej ZSRR wzbogacił się o nowe, cenne eksponaty. Obok bogatej kolekcji sputników i lunetów można oglądać tu nowy dział, dotyczący lotów kosmicznych człowieka.  
Moskwićzanie mogą obejrzeć pomarańczowy skafander

z hełmem. Przewodnicy tiumaczą, że kolor pomarańczowy wybrano nie przypadkowo: naukowcy uznali, że będzie on najlepiej widoczny w wypadku, gdy po lądowaniu trzeba by szukać kosmonauta przy pomocy samolotów. W przewidywanym jakiegoś wypadku wyposażono Gagarina i Titowa również w tzw. awaryjny zapas żywności: konser-

wy, chleb, czekoladę w opakowaniu z rysunkiem trawny „Kon-tiki”, apteczkę, kompas, latarkę, krótkofalówkę, nadmuchiwaną łódkę itp. Jak wiadomo jednak, Gagarin i Titow wylądowali w wyznaczonym rejonie i cały ten ekwipunek nie był im potrzebny.  
Na wystawie znalazła się również tablica rozdzielcza statku „Wostok 2”. Na jednym z liczników, notującym obroty wokół Ziemi, widnieje liczba „17,2” — tyle obrotów dokonał statek z Titowem na pokładzie. Obok tablicy widnieją kosmiczne menu: tuby z daniem mięsny, kawa i soki.  
Eksponaty wywołały ogromne zainteresowanie. Wiele osób udaje się specjalnie na wystawę, aby na własne oczy ujrzeć przedmioty, które odbyły wraz z majorem Titowem historyczną podróż.

## Polscy rybacy uratowali 14 marynarzy brytyjskich

### Tragiczny wypadek na Morzu Północnym

**SZCZECIN**  
Oddział szczeciński PAP otrzymał ze statku „Kaszuby” radiogram następującej treści:  
Panujący od paru dni na Morzu Północnym sztorm stał się przyczyną tragicznego wypadku. 18 bm. w godzinach przedpołudniowych angielski trawler rybacki „Arctic viding” z Hull, wykonując manewr na wysokiej fali, przewrócił się do góry stępka i tak zatonął ok. godz. 12 czasu polskiego. 5 osób utonęło wraz ze statkiem, czternaście osób z załogi wraz z kapitanem, uratowali z narażeniem własnego życia polscy rybacy ze znajdującego się w pobliżu lugrotrawiera szczecińskiego „Gryfa” — „Derkach”.  
Do akcji ratowniczej włączyły się radiostacje statku bazy rybolowstwa dalekomorskiego s/s „Kaszuby”, skąd

drogą radiową kierowano pierwszą pomocą lekarską. Uratowani angielscy rybacy czują się na ogół dobrze poza najmłodszym rozbitkiem. Na miejsce wypadku pośpieszył holownik Polskiego Ratownictwa Okrętowego m/s Koral.

### CIEKAWOSTKA

**DOBA NA WENUS TRWA OKOŁO 260 GODZIN**  
Dotychczas uczeni całego świata nie potrafili określić dokładnie czasu obrotu Wenus dookoła własnej osi, ani ustalić dokładnie jednostki astronomicznej. W ZSRR podjęto ostatnio z powodzeniem próby rozwiązania

tych zagadek. Przeprowadzone ostatnio badania Wenus za pomocą potężnych radioteleskopów i urządzeń radarowych oraz bardzo czułych odbiorników, pozwoliły zarejestrować wysłane z Ziemi i odbite od Wenus fale radiowe. W ten sposób udało się ustalić, że okres jednego obrotu Wenus dookoła własnej osi trwa około 260 godzin i jest jednastokrotnie większy, niż obrót Ziemi.  
Odległość między Ziemią, a Wenus wynosi 149.457.000 km a nie jak sadzono dotychczas 149.500.000 km.



**POLSKIE SAMOCHODY — DLA KUBY**  
W porcie gdynskim oczekuje na załadunek seria samochodów polskiej produkcji. „Stary”, „Nysy”, „Zuki” i „Warszawy” popłyną na Kubę.  
CAF — fot. Kosycarz

**Śniegi i burze w Europie zachodniej**  
**LONDYN**  
W środę spadły pierwsze śniegi w górskich okęgach Francji i Szwajcarii, we Włoszech, Niemieckiej Republice Federalnej, Austrii i Belgii.  
Opadom śnieżnym w niektórych okęgach Włoch towarzyszyły gwałtowne burze. W Perdifumo w pobliżu Salerno porywisty wicher zerwał dachy ze 100 domów. Jest 10 rannych. Burza przebiegała również nad okęgami Neapolu. Z powodu wysokiej fali okęty wpływające lub wypływające z portów w Neapolu i Genui borykały się z trudnościami.

danego w śróde na cześć ministra Rapackiego.  
Po obiedzie, w czasie którego zostały wygłoszone przemówienia podkreślające wspólne pokojowe interesy Polski i Brazylii obaj ministrowie spraw zagranicznych przeprowadzili trzygodzinne rozmowy.  
Minister Rapacki po kilkunastogodzinnych rozmowach z ministrem spraw zagranicznych Brazylii Santhiagu Dantasem oświadczył na konferencji prasowej w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Brazylijskich, że stosunki polsko-brazylijskie układają się bardzo dobrze, zgodnie z zasadami pokojowego współistnienia państw o różnych systemach.  
Minister A. Rapacki w śróde rano odwiedził jedną ze szkół podstawowych w Rio de Janeiro, noszącą nazwę „Polonia”. Dzieci brazylijskie powitały ministra A. Rapackiego odśpiewaniem w języku polskim hymnu państwowego PRL.

### Jaka będzie dziś pogoda?

Sytuacja baryczna: Nad europejską częścią Związku Radzieckiego rozbudowuje się wyż baryczny. Pozostały obszar kontynentu pozostaje pod wpływem układów niżowych z głównym ośrodkiem w rejonie północno-zachodnich Niemiec.  
Prognoza pogody: Chmurno z rozpodzieniami. Temperatura w dzień do 20 st. C., w nocy ok. 8 st. C. Wiatry umiarkowane, w górach silne i porywiste z kierunków południowych.

# O Programie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

## Referat N. S. Chruszczowa wygłoszony na XXII Zjeździe KPZR

Dokończenie referatu N. S. Chruszczowa z numeru wczorajszego.

Następnie Chruszczow przedstawił zadania w dziedzinie produkcji artykułów spożywczych i powszechnego użytku. W nadchodzących 20 latach produkcja wszystkich gałęzi przemysłu, wytwarzającego artykuły konsumpcyjne powinna wzrosnąć mniej więcej 5-krotnie. Przewiduje się, że do 1980 r. produkcja np. tkanin wzrosnie przeszło 3-krotnie, produkcja obuwia skórzanego dojdzie do około miliarda par rocznie. Produkcja artykułów użytku kulturalnego, na które popyt szybko wzrasta, zwiększy się 10-krotnie. Troska o artykuły powszechnego użytku i sprzęt domowy, o maszyny do gospodarstwa domowego, troska o wszystko to, co ułatwia i uatrakcyjnia życie ludzi radzieckich, powinna być nie mniejsza niż na przykład o urządzenia metalurgiczne — powiedział Chruszczow.

W dalszym ciągu referatu N. S. Chruszczow omówił sprawy wzrostu wydajności pracy i rozmieszczenia sił wytwórczych i przeszedł do problemów rozwoju rolnictwa i stosunków społecznych na wsi.

Projekt programu — powiedział on, zawiera głęboką charakterystykę społecznych, ekonomicznych i politycznych przemian na wsi, które zaszły dzięki zwycięstwom ustroju kolchozowego i ugruntowaniu się socjalistycznego systemu rolnictwa. Utworzenie w ZSRR socjalistycznego systemu rolnictwa jest historycznym zwycięstwem naszej partii, całego narodu radzieckiego.

Zrealizowaliśmy pierwszą część lenińskiego planu spójdzicznego — skierowaliśmy chłopstwo na drogę kolchozów, stworzyliśmy rozległą sieć sowchozów i umocniliśmy kolchozy i sowchozy. Teraz powinniśmy dokonać nowego decydującego kroku naprzód — zapewnić rozwój wszystkich kolchozów i sowchozów, podnieść ich produkcję na poziom godny komunizmu.

Na obecnym etapie budownictwa komunizmu KPZR uważa za główne zadania w dziedzinie rolnictwa:

— stworzenie obfitości wysokogatunkowych artykułów na potrzeby narodu oraz surowców dla przemysłu,

— na podstawie potężnego rozwoju sił wytwórczych rolnictwa zapewnienie stopniowego przechodzenia wsi radzieckiej do komunistycznych stosunków społecznych oraz zlikwidowanie w zasadzie różnic między miastem a wsią. Projekt programu przewiduje zwiększenie w ciągu 20 lat globalnej produkcji rolnej około 3,5 raza, globalnej produkcji zboża — ponad 2 razy, mięsa około 4 razy i mleka — około 3 razy.

N. S. Chruszczow omówił szczegółowo zadania rolnictwa RFSRR, Ukrainy, Kazachstanu i innych republik radzieckich, sprawę produkcji przemysłu dla potrzeb rolnictwa, rozwój mechanizacji itp. Wiele miejsca poświęcił on zadaniom w dziedzinie budowy nowych potężnych systemów irygacyjnych. W referacie przedstawione zostały również szczegółowo zadania w rozszerzaniu uprawy i podnoszeniu plonów poszczególnych roślin oraz w rozwijaniu hodowli. Niektórzy towarzysze pytają: jaką drogą będzie się dalej rozwijało rolnictwo — kolchozową czy sowchozową? Partia wychodzi z założenia, że budowa komunizmu na wsi rozwijać się będzie drogą doskonalenia obu form produkcji socjalistycznej. Przy równych możliwościach ma-

terialnych, dobrej organizacji produkcji, wykwalifikowanym kierownictwie jedna i druga forma mogą dać duże wyniki — mówił dalej Chruszczow. Podkreślił on także doniosłą rolę zasady zainteresowania materialnego w rozwoju rolnictwa.

Osobny dział referatu poświęcił N. S. Chruszczow zadaniom nowego Programu KPZR w dziedzinie wzrostu dobrobytu ludności i osiągnięcia najwyższej stopy życiowej.

KPZR wysuwa wielkie zadanie — oświadczył on — osiągnięcia w ciągu najbliższych 20 lat poziomu życia, wyższego niż w jakimkolwiek kraju kapitalistycznym oraz stworzenia niezbędnych warunków dla osiągnięcia obfitości dóbr materialnych i kulturalnych.

Już w ciągu pierwszych 10 lat wszystkie warstwy ludności radzieckiej będą mogły korzystać z dostatków, będą zabezpieczone pod względem materialnym. Tym samym komunizm wykaże swą zdecydowaną wyższość nad kapitalizmem w sprawie, która obchodzi bezpośrednio doświadczenie każdego człowieka. Po raz pierwszy w historii zostanie zlikwidowane całkowicie i na zawsze niedostateczne zabezpieczenie materialne ludzi.

Realne dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrosną w ciągu najbliższych 10 lat dwukrotnie, a po 20 latach — przeszło 3,5 raza. Źródłem takiego zwiększenia realnych dochodów ludności będzie wzrost dochodu narodowego ZSRR. W 1980 roku dochód narodowy ZSRR wyniesie 720—750 miliardów rubli rocznie, czyli w porównaniu z rokiem 1960 zwiększy się w przybliżeniu 5-krotnie.

W jakich głównych kierunkach iść będzie wzrost dobrobytu ludności?

W najbliższych latach osiągniemy taki stan rzeczy, że wszystkie warstwy ludności będą mogły korzystać z dobrego wyżywienia wysokiej jakości. Przewiduje się, że w ciągu 10 lat spożycie artykułów żywnościowych na głowę ludności wzrośnie następująco: mięsa i wyrobów mięsnych — 2,5 raza, mleka i przetworów mlecznych — 2 razy, masła — 1,5 raza, olejów roślinnych — 2 razy, jaj — 2,2 raza, ryb i przetworów rybnych — 1,5 raza, cukru 1,5 raza, warzyw — 2,3 raza, owoców — prawie 5 razy.

W ciągu najbliższego 10-letnia wszyscy ludzie radzieccy będą mogli nabywać w dostatecznej ilości artykuły powszechnego użytku, a w następnym 10-leciu popyt w tym zakresie będzie zaspokajany w całej pełni.

Zaspokojone będą potrzeby ludności w zakresie społecznych, pralni, warsztatów krawiecko-reperacyjnych, obuwia i przedmiotów użytku kulturalnego.

Partia Komunistyczna i państwo radzieckie przywiązują szczególną wagę do całkowitego rozwiązania problemu mieszkaniowego. W najbliższym 10-leciu musimy położyć kres brakowi mieszkań. W rezultacie drugiej 10-latk każdy człowiek będzie miał zapewnione osobne komfortowe mieszkanie.

Przeciętny roczny poziom budownictwa mieszkaniowego wzrosnie w przybliżeniu do 135 milionów metrów kwadratowych ogólnego powierzchni mieszkalnej w latach 1961-1965 do 400 milionów metrów kwadratowych, w latach 1966-1980. Utrzymując wielkie miasta jako ośrodki produkcyjne i kulturalne i jednocześnie nie dopuszczając do ich nadmiernego wzrostu, trzeba rozwijać i tworzyć nie-

wielkie i średnie dobrze urządzone miasta. Nasze osiedla powinny coraz bardziej odpowiadać wyobrażeniom o „zielonych miastach”, „miastach-ogrodach”.

Projekt programu przewiduje dalsze skrócenie dnia roboczego. Zakończyliśmy już przechodzenie na 7-godzinny, a w szeregu gałęzi na 6-godzinny dzień roboczy. W pierwszym 10-leciu wprowadzony zostanie 6-godzinny dzień pracy, czyli 35-godzinny tydzień roboczy dla podstawowej masy robotników oraz bardziej skrócony czas pracy (30 godzin w tygodniu) dla pozostałych. Kraj budującego się komunizmu stanie się krajem o najkrótszym na świecie dniu pracy. Wzrost wydajności umożliwi dalsze skracanie czasu pracy. Jednocześnie będzie się zwiększać długość płatnych urlopów dla robotników i pracowników umysłowych do trzech tygodni, następnie zaś — do miesiąca. System płatnych urlopów obejmie stopniowo kolchoźników.

Od socjalistycznej zasady podziału według pracy przejdziemy do komunistycznego podziału według potrzeb. Do tego oprócz obfitości dóbr materialnych i kulturalnych potrzebna jest jeszcze nie mniej ważna przesłanka — przekształcenie pracy w pierwszą potrzebę życiową dla wszystkich. Przez najbliższe 20 lat wynagradzanie według pracy pozostanie głównym źródłem zaspokajania potrzeb materialnych i kulturalnych.

Jednocześnie zapewnimy bezkarnie utrzymanie na koszt społeczeństwa wszystkich ludzi niezdolnych do pracy. Wysokość emerytur będzie się stopniowo podnosić. Sieć domów dla starców i inwalidów zostanie rozszerzona w taki sposób, aby zaspokojone były wszystkie potrzeby. W drugim 10-leciu można będzie stopniowo przejść do jednolitego systemu rent i emerytur dla wszystkich osób niezdolnych do pracy. Obok bezpłatnej pomocy lekarskiej istniejącej w naszym kraju już od dawna wprowadzone zostanie bezpłatne korzystanie z sanatoriów oraz bezpłatne wydawanie leków.

Dotychczas osiągnięciem budownictwa komunistycznego będzie bezpłatne zapewnienie każdej rodzinie dobrze urządzonego mieszkania i podstawowych usług komunalnych. W drugim 10-leciu przystąpi-

### IV Rozwój komunistycznych stosunków społecznych i kształtowanie nowego człowieka

W toku przechodzenia do komunizmu postępuje naprzód wraz z potężnym rozwojem sił wytwórczych, proces stopniowego przerastania socjalistycznych stosunków społecznych w komunistyczne. Kształtowanie się gospodarki komunistycznej, rozwijanie stosunków społecznych, kształtowanie nowego człowieka — to procesy ze sobą powiązane. O ile ekonomika stanowi fundament zmiany stosunków społecznych i świadomości ludzi, to rozwój stosunków społecznych, wzrost ideałości komunistycznej, kultury i aktywności człowieka jest nieodzownym warunkiem postępu ekonomicznego — oświadczył N. S. Chruszczow.

W rozdziale tym omówił on problemy społeczno-ekonomiczne okresu rozwiniętego budownictwa komunistycznego. W rozwoju ZSRR nadziedzi historyczny okres, w którym rozwiązuje się bezpośrednio zadanie stworzenia bezklasowego komunistycznego społeczeństwa woi-

się do urzeczywistnienia jeszcze jednego wielkiego przedsięwzięcia socjalnego — bezpłatnego żywienia zbiorowego (obiady) w przedsiębiorstwach i instytucjach oraz dla kolchoźników zatrudnionych bezpośrednio przy pracy produkcyjnej.

Naród radziecki już obecnie korzysta z takich dobrodziejstw społecznych, jakie niedostępne są masom pracującym w krajach kapitalistycznych. Nie zna on eksploatacji, bezrobocia, kryzysu, dyskryminacji rasowej i innych rodzajów nierówności w dziedzinie płac, jest on pewien swego jutra. Jednakże obecnie Związek Radziecki pozostaje jeszcze w tyle za USA pod względem przeciętnych norm spożycia na jednego mieszkańca, pod względem ogólnego poziomu realnych dochodów na głowę ludności.

Nie wolno przy tym zapominać o dwóch okolicznościach: o tym, z jakiego poziomu startowaliśmy, i jak wiele, w odróżnieniu od USA, kosztowała nas wojna. W roku 1980 realne dochody na jednego mieszkańca ZSRR przekroczyły obecny poziom dochodów ludzi pracy w USA mniej więcej o 75 proc.

Projekt programu stwierdza, że nakreślone plany wzrostu dobrobytu narodu można z powodzeniem zrealizować w warunkach pokoju. Co więcej, złagodzenie napięcia międzynarodowego i związana z tym redukcja wydatków na cele wojskowe pozwoliłyby jeszcze bardziej podnieść stopień życiową ludności. Nasza walka o pokój to część składowa walki o komunizm, o rozkwit Kraju Rad i podniesienie dobrobytu narodu.

W dalszej części referatu N. S. Chruszczow obszernie omówił zagadnienia związane z usprawnieniem metod planowania i zarządzania gospodarką, obniżaniem kosztów własnych produkcji i podnoszeniem jej jakości itp. Podkreślił on, że od pomyslnego rozwiązania tych problemów zależy powodzenie w realizacji programu.

W projekcie programu — powiedział dalej Chruszczow — dokładnie wyrażona jest lenińska linia — wszechstronnie stosować demokratyczne zasady kierowania gospodarką przy jednoczesnym scentralizowanym kierownictwie państwowym.

W toku przechodzenia do komunizmu postępuje naprzód wraz z potężnym rozwojem sił wytwórczych, proces stopniowego przerastania socjalistycznych stosunków społecznych w komunistyczne. Kształtowanie się gospodarki komunistycznej, rozwijanie stosunków społecznych, kształtowanie nowego człowieka — to procesy ze sobą powiązane. O ile ekonomika stanowi fundament zmiany stosunków społecznych i świadomości ludzi, to rozwój stosunków społecznych, wzrost ideałości komunistycznej, kultury i aktywności człowieka jest nieodzownym warunkiem postępu ekonomicznego — oświadczył N. S. Chruszczow.

W rozdziale tym omówił on problemy społeczno-ekonomiczne okresu rozwiniętego budownictwa komunistycznego. W rozwoju ZSRR nadziedzi historyczny okres, w którym rozwiązuje się bezpośrednio zadanie stworzenia bezklasowego komunistycznego społeczeństwa woi-

— powiedział dalej Chruszczow. W projekcie programu stwierdza, że nakreślone plany wzrostu dobrobytu narodu można z powodzeniem zrealizować w warunkach pokoju. Co więcej, złagodzenie napięcia międzynarodowego i związana z tym redukcja wydatków na cele wojskowe pozwoliłyby jeszcze bardziej podnieść stopień życiową ludności. Nasza walka o pokój to część składowa walki o komunizm, o rozkwit Kraju Rad i podniesienie dobrobytu narodu.

— powiedział dalej Chruszczow.

Do budowania komunizmu nie jest już potrzebna dyktatura proletariatu.

Przejdźcie do komunizmu — podkreślił Chruszczow, wymaga stałego usprawniania działalności aparatu państwowego i gospodarczego, rozwijania w nim podstaw demokratycznych i zasad społecznych. Przeciwwstawił on wszechstronny rozwój radzieckiej demokracji postępującej ograniczaniu swobód demokratycznych w krajach kapitalizmu.

N. S. Chruszczow podkreślił dalej, że projekt programu formułuje politykę zmierzającą do dalszego ekonomicznego i kulturalnego rozkwitu republik radzieckich, do jeszcze ściślejszego i bardziej wszechstronnego zbliżenia narodów w procesie prowadzonej szerokim frontem budowy komunizmu.

Wiele miejsca w referacie N. S. Chruszczow poświęcił sprawie wychowania komunistycznego i wszechstronnego rozwoju jednostki. Podkreślił on, że mówiąc o kształtowaniu nowego człowieka ma na myśli — utrwalenie światopoglądu komunistycznego — wychowanie

### V Komunizm i postęp ludzkości

Urzeczywistnienie programu naszej partii wywrze bardzo głęboki wpływ na bieg historii świata. Siłą swego przykładu, budujący się komunizm, przyciąga pod sztandar marksizmu-leninizmu no we setki milionów ludzi pracy na całym świecie — oświadczył N. S. Chruszczow. Główną areną współzawodnictwa systemu socjalistycznego i kapitalistycznego jest pokojowe współzawodnictwo gospodarcze. Wynik tego współzawodnictwa w ogromnej mierze będzie zależał od współzawodnictwa między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Partia stawia zadanie przekształcenia naszego kraju w ciągu najbliższego dziesięciolecia w pierwsze przemysłowe mocarstwo świata, osiągnięcia przez wagi nad USA zarówno pod względem absolutnych rozmiarów produkcji przemysłowej, jak i pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej na jednego mieszkańca. Mniej więcej do tego czasu ZSRR półtorakrotnie przewyższy obecny poziom USA w produkcji rolnej na jednego mieszkańca i osiągnie poziom USA w dochodzie narodowym.

Ale jest to pierwszy etap. Nie poprzestaniemy na nim. W ciągu drugiego 10-lecia — do roku 1980, kraj nasz pozostanie daleko w tyle Stany Zjednoczone w produkcji przemysłowej i rolnej na jednego mieszkańca.

Budowa komunizmu w naszym kraju — oświadczył N. S. Chruszczow dalej — to część składowa tworzenia społeczeństwa komunistycznego w całej wspólnotie socjalistycznej. Pomyślny rozwój światowego systemu socjalizmu otwiera perspektywę bar dziej lub mniej jednoczonego, w ramach jednej epoki historycznej, przejścia krajów socjalistycznych do komunizmu. Zrozumiałe, że rozwinięte budownictwo społeczeństwa komunistycznego rozpocznie się w tych krajach w miarę powstawania niezbędnych po temu warunków.

Dla marksistów-leninistów jest rzeczą bezsporną, iż żywotne interesy państw socjalistycznych kategorięnie wymagają wszechstronnego ułmanciania ich współpraccy. Polityka stawiająca sobie za cel budowanie socjalizmu w izolacji, w wyobcowaniu od

w duchu pracy — utrwalenie zasad moralności komunistycznej i rozwój kulturalny.

Projekt programu zawiera moralny kodeks budowniczych komunizmu, normy etyczne nowego społeczeństwa, jego nakazy moralne — oświadczył mówca.

N. S. Chruszczow stwierdził także, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat w ZSRR zostanie zrealizowane ogólne i politechniczne średnie (11-letnie) wykształcenie dla wszystkich dzieci w wieku szkolnym.

Starając się urzeczywistnić powszechne wykształcenie średnie partia w swoim programie stawia sobie równocześnie jako cel jeszcze większe udostępnienie ogółowi wszystkich form wyższego wykształcenia. Obecnie w radzieckich wyższych uczelniach studuje 2600 tysięcy osób. Do roku 1980 liczba studentów szkół wyższych ma się zwiększyć do 8 milionów, to jest przeszło 3 razy.

W najbliższych latach będziemy musieli dokonać wielkich posunięć, aby potężnie rozbudować materialną bazę kultury — papiernie i drukarnie, ośrodki radiowe i telewizyjne, teatry, studia filmowe i kina, kluby i biblioteki — mówił dalej Chruszczow.

światowej wspólnoty socjalistycznej sprzeczna jest z obiektywnymi prawami rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. Polityka ta jest szkodliwa, gdyż może osłabić siły socjalizmu w obliczu zjednoczonego frontu reakcji imperialistycznej, podsyca tendencje nacjonalistyczne i w ostatecznym wyniku może doprowadzić do utraty zdobyczy socjalistycznych.

Ludzie radzieccy żywią najbardziej przyjazne uczucia dla swych braci w socjalistycznych krajach Europy i Azji. Cieszą się oni z ich sukcesów i są dumni z ich zwycięstw. Pomagali oni i nadal będą im pomagać w budowie nowego życia. W dobrej i złej doli narody krajów socjalistycznych działają w myśl dewizy: jeden za wszystkich — wszyscy za jednego. Każdy kto podniesie rękę na socjalistyczne zdobycze narodów na szel wspólnoty, spotka się z druzgocą odprawą ze strony miliarda budowniczych socjalizmu i komunizmu — oświadczył Chruszczow.

W projekcie nowego Programu KPZR znajduje odbicie bezsporny fakt, że komunizm stał się największą siłą naszej epoki. Obecnie partie komunistyczne działają w 87 krajach świata i zrzeszają w swych szeregach około 40 milionów osób.

Świat przeżywa epokę rewolucji. Rewolucje socjalistyczne, antyimperialistyczne rewolucje narodowo-wyzwoleńcze, ludowe rewolucje demokratyczne, szerokie ruchy chłopskie, walka mas ludowych o obalenie reżimów faszystowskich i innych reżimów tyranii, ogólnodemokratyczne ruchy przeciwko uciskowi narodowemu — wszystko to stapia się w jednolitym światowym procesie rewolucyjnym, który podważa i rozsadza kapitalizm.

Projekt programu oświetla drogę pokojowego i niepokojowego rozwoju rewolucji. W tej kwestii, podobnie jak we wszystkich innych, partia nasza całkowicie opiera się na zasadach kolektywnie sformułowanych przez międzynarodowy ruch komunistyczny w deklaracji z 1957 roku i w oświadczeniu z 1960 roku.

(Dokończenie na str. 3)

# Nowy Program KPZR zawiera wielką perspektywę także dla naszej partii i naszego narodu

DRODZY TOWARZYSZE!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witam gorąco i serdecznie XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i przekazuję całej waszej partii i narodom Związku Radzieckiego braterskie pozdrowienia od 1.300 tysięcy członków naszej partii, od polskiej klasy robotniczej, od całego narodu polskiego.

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest wydarzeniem na miarę naszej epoki, wymowną ilustracją naszych czasów. Przykują na uwagę nie tylko całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i całej postępowej ludzkości, lecz także wszystkie narody świata z ogromnym zainteresowaniem śledzą jego przebieg, wsłuchują się w pełne głębokej treści słowa, płynące z trybuny tego Zjazdu. Nie będzie żadną przesadą, gdy powiemy, że w orbicie XXII Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w orbicie spraw podniesionych przez tow. Chruszczowa w referacie sprawozdawczym i w referacie o nowym Programie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, oprócz narodu polskiego, znajdują się także wszystkie narody naszego globu, wchodzi najwęższe interesy całej ludzkości.

Nie ma bowiem narodu, w jakimkolwiek miejscu kuli ziemskiej, dla którego mogłaby być obojętna leżąca u podstaw obydwa referatów centralna sprawa współczesności — sprawa wojny i pokoju. I chociaż nikt nie mógł mieć wątpliwości co do tego, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie nasz Związek Radziecki, tym niemniej jest rzeczą wielkiej, ogólnoswiatowej wagi to wszystko, co na ten temat z trybuny tej powiedział tow. Chruszczow. Narody świata z sympatią, ufnością i nadzieją zwracają swe oczy na XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku

Radzieckiego, gdyż w sprawie dla nich najważniejszej — sprawie zagrożenia drogi niebezpieczeństwa nowej wojny światowej i zapewnienia pokojowego współistnienia państw bez względu na ich ustrój społeczny, referaty tow. Chruszczowa wyrażają ich wolę, ich najgłębsze życzenia, ich żywotne interesy. Cała światowa opinia publiczna, szczególnie narody Europy, z wielką niecierpliwością oczekują zwłaszcza na stanowisko XXII Zjazdu w sprawie zajmującej dzisiaj ciekawe miejsce w sytuacji międzynarodowej — w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i rozwiązania na tej podstawie problemu Berlina zachodniego. Z pełnym aplauzem i wdzięcznością przyjął narody Europy i całego świata to, co w sprawie tej powiedział tow. Chruszczow wyrażając stanowisko Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

## Przemówienie Władysława Gomułki na XXII Zjeździe KPZR

— można być pewnym — stanowisko całego waszego Zjazdu. Partia nasza i naród polski głęboko i żywotnie zainteresowane w likwidacji wszystkich pozostałości drugiej wojny światowej w pełni solidaryzują się z tym stanowiskiem.

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest nowym wielkim wkładem w dzieło światowego pokoju. Uchronienie ludzkości przed katastrofą wojny nuklearnej stało się historyczną misją międzynarodowego ruchu komunistycznego. Dala temu szczególnie wyraz ubiegłoroczna, moskiewska Narada 81 Partii Komunistycznych i Robotniczych. Ale decydującą siłą zagradzającą drogę nowej wojnie światowej i krzyżującą plany wojenne imperializmu, jest Związek Radziecki.

W imieniu naszej partii i całego narodu polskiego pragnę

złożyć na wasze ręce, towarzysze delegaci, słowa najwyższego uznania dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, dla wielkiej partii Lenina i dla całego narodu radzieckiego, za wasz decydujący wkład w dzieło utrzymania i utrwalenia światowego pokoju.

Wy bowiem dźwigacie główny ciężar najsłabszej i najbardziej zagrożonej, od katastrofy nuklearnej, i pod tym względem zjazd waszej partii posiada doniosłe znaczenie dla wszystkich narodów świata.

Zjazd wasz uchwalili ma nowy Program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, którego projekt i towarzyszący mu wspaniały referat towarzysza Chruszczowa daje świadectwo niewyczerpanych naukowo-poznawczych sił marksizmu-leninizmu. I znowu, aczkolwiek jest to program jednej partii — Komu-

chwili ich opublikowania były przedmiotem głębokiego zainteresowania aktywny i ogółu członków naszej partii. Polscy komuniści oceniają te dokumenty jako wielki dorobek twórczego marksizmu-leninizmu. Dokumenty te prawidłowo uogólniając doświadczenia zarówno Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jak i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego, zawierają świetną analizę społecznej i politycznej sytuacji współczesnego świata i programistowską wytyczającą drogę rozwiązania najważniejszych zagadnień naszych czasów.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uważa również za niezwykle doniosłe od strony teoretycznej i politycznej twórcze rozwinięcie w projekcie nowego Programu i Statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego leninowskich zasad życia partyjnego i nauki o państwie socjalistycznym. Widzimy w

dzięki tym uchwałam, dzięki leninowskiej polityce Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z towarzyszem Chruszczowem na czele wzmocniła się — gromiąc rewizjonizm i dogmatyzm — i nabrała nowych, twórczych sił również nasza partia, a stosunki między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i naszą partią, i między narodem polskim i narodem radzieckim stały się tak serdeczne i braterskie, jak nigdy przedtem.

Nowy Program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zawiera wielką perspektywę także dla naszej partii i naszego narodu.

Wielka sprawa historycznego zwycięstwa socjalizmu nad kapitalizmem na drodze pokojowego współzawodniczenia wymaga wkładu wszystkich krajów socjalistycznych w tej liczbie i Polski.

wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, dla wszystkich krajów socjalistycznych, dla wszystkich narodów, dla całej ludzkości.

Partia nasza, polska klasa robotnicza, cały nasz naród śledzi wasze obrady ze szczególną uwagą. Ruchy rewolucyjne naszych narodów łączą głębokie i piękne tradycje braterstwa i solidarności.

Nasze braterstwo i nasza solidarność, zrodziły się ze wspólnej walki i przypieczętowane zostały wspólnie przelaną krwią. Dziś łączą nas wspólny cel, wspólna walka o budownictwo socjalizmu i komunizmu. Jesteśmy razem z wami w waszej niestrudzonej walce o odprężenie międzynarodowe, o powszechnie rozbrojenie, o pokojowe współistnienie wszystkich państw, o usunięcie groźby wojny z życia ludzkości, o trwały pokój na świecie.

Jesteśmy razem z wami w waszej uporczywej walce przeciw imperializmowi, przeciw zachodnio-niemieckim militarystom i odwetowcom, o traktat pokojowy z Niemcami, o przekształcenie zachodniego Berlina w wolne miasto, o pełne poszanowanie suwerennych praw pierwszego w historii Niemiec robotniczo-chłopskiego państwa — Niemieckiej Republiki Demokratycznej, o bezpieczeństwo Europy i świata.

Naród polski, któremu groziła zagłada ze strony hitlerowskiej okupacji przez Armię Radziecką i czym jest dziś dla Polski fakt, że na straży naszych granic na Odrze i Nysie stoi Związek Radziecki, jego siła i niezwykła potęga — siła i potęga obozu socjalistycznego. Polska czyni wszystko, aby do wspólnej siły państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego, stojącej na straży bezpieczeństwa i pokoju w Europie, wnieść swój maksymalny wkład.

TOWARZYSZE!  
Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i masy pracujące Polski z radością i nadzieją patrzą na sukcesy Związku Radzieckiego, na wspaniałe perspektywy zwycięstwa komunizmu. W waszych zwycięstwach widzimy również nasze zwycięstwo. W waszych perspektywach — nasze własne perspektywy.

Życzę wam, towarzysze, życzę waszemu Zjazdowi w imieniu całej naszej partii owocnych obrad i pomyślnej realizacji historycznych uchwał XXII Zjazdu.

Niech żyje okryta chwałą wielka partia Lenina — Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Niech żyje jej wypróbowane leninowskie kierownictwo z towarzyszem Chruszczowem na czele!

Niech żyje braterska i niezłomna przyjaźń między narodem polskim i narodem radzieckim!

Niech żyje niewzruszona jedność wszystkich państw obozu socjalistycznego!

Niech żyje jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego!

Niech żyje i zwycięża wielka ogólnoludzka sprawa socjalizmu i pokoju!

Przemówienie Wł. Gomułki było wielokrotnie przerywane serdecznymi i długotrwałymi oklaskami.

Po zakończeniu przemówienia Wł. Gomułki zebrani na sali podnieśli się z miejsc i urządzili mówcy długotrwałą owację. Pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow uśmiechnął się radośnie i powiedział:

— można być pewnym — stanowisko całego waszego Zjazdu. Partia nasza i naród polski głęboko i żywotnie zainteresowane w likwidacji wszystkich pozostałości drugiej wojny światowej w pełni solidaryzują się z tym stanowiskiem.

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest nowym wielkim wkładem w dzieło światowego pokoju. Uchronienie ludzkości przed katastrofą wojny nuklearnej stało się historyczną misją międzynarodowego ruchu komunistycznego. Dala temu szczególnie wyraz ubiegłoroczna, moskiewska Narada 81 Partii Komunistycznych i Robotniczych. Ale decydującą siłą zagradzającą drogę nowej wojnie światowej i krzyżującą plany wojenne imperializmu, jest Związek Radziecki.

W imieniu naszej partii i całego narodu polskiego pragnę

złożyć na wasze ręce, towarzysze delegaci, słowa najwyższego uznania dla Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, dla wielkiej partii Lenina i dla całego narodu radzieckiego, za wasz decydujący wkład w dzieło utrzymania i utrwalenia światowego pokoju.

Wy bowiem dźwigacie główny ciężar najsłabszej i najbardziej zagrożonej, od katastrofy nuklearnej, i pod tym względem zjazd waszej partii posiada doniosłe znaczenie dla wszystkich narodów świata.

Zjazd wasz uchwalili ma nowy Program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, którego projekt i towarzyszący mu wspaniały referat towarzysza Chruszczowa daje świadectwo niewyczerpanych naukowo-poznawczych sił marksizmu-leninizmu. I znowu, aczkolwiek jest to program jednej partii — Komu-

chwili ich opublikowania były przedmiotem głębokiego zainteresowania aktywny i ogółu członków naszej partii. Polscy komuniści oceniają te dokumenty jako wielki dorobek twórczego marksizmu-leninizmu. Dokumenty te prawidłowo uogólniając doświadczenia zarówno Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jak i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego, zawierają świetną analizę społecznej i politycznej sytuacji współczesnego świata i programistowską wytyczającą drogę rozwiązania najważniejszych zagadnień naszych czasów.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uważa również za niezwykle doniosłe od strony teoretycznej i politycznej twórcze rozwinięcie w projekcie nowego Programu i Statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego leninowskich zasad życia partyjnego i nauki o państwie socjalistycznym. Widzimy w

dzięki tym uchwałam, dzięki leninowskiej polityce Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z towarzyszem Chruszczowem na czele wzmocniła się — gromiąc rewizjonizm i dogmatyzm — i nabrała nowych, twórczych sił również nasza partia, a stosunki między Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i naszą partią, i między narodem polskim i narodem radzieckim stały się tak serdeczne i braterskie, jak nigdy przedtem.

## O Programie KPZR

(Dokończenie ze str. 2)

W końcowej części referatu N. S. Chruszczow ponownie podkreślił, że nowy Program KPZR, to program pokoju. Pewność partii — mówił on — że już obecne pokolenie ma wszelkie możliwości zapobieżenia wojnie światowej, oparta jest na wszechstronnej i głębokiej analizie sił działających na arenie międzynarodowej. Analiza ta prowadzi do niezaprzeczonego wniosku: układ światowy sił politycznych, ekonomicznych i militarnych zmieni się już na korzyść obozu pokoju.

Co zapewnia tę przewagę? Przede wszystkim następujące podstawowe czynniki.

Po pierwsze — najpotężniejsze mocarstwo czasów współczesnych — Związek Radziecki wszystkie swe wysiłki poświęca sprawie zachowania i utrwalenia powszechnego pokoju.

Po drugie — na drodze agresorów imperialistycznych stoi teraz obok Związku Radzieckiego nowa potężna siła — wszystkie kraje światowego obozu socjalistycznego.

Po trzecie — na arenie światowej wkroczyła jeszcze jedna nowa siła — liczna grupa młodych narodowych państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, zainteresowanych w zachowaniu pokoju niezbędnego do realizacji zadań odrodzenia narodowego.

proces kształtowania się nie spotykanej w historii, koalicji najróżnorodniejszych ruchów masowych, połączonych dążeniem, by na zawsze uwolnić ludzkość od katastrofy wojennej.

Takie są główne siły, które w czasach współczesnych zagradzają drogę wojnie. Siły te już teraz są zaiste niezliczone. Jutro będą one jeszcze potężniejsze. Dla ich umocnienia nie decydujące znaczenie będzie mieć realizacja ekonomicznych planów krajów socjalistycznych. Realizacja naszych planów ogłoszonych w programie spowoduje, że baza materialna, na której opiera się obrona pokoju, będzie jeszcze potężniejsza.

Ludzkość może i ma obowiązek zapobiec wojnie. Jednakże zadanie to może być rozwiązane jedynie pod warunkiem najsłabszej i najbardziej nieaktywnej działalności i zdecydowanego działania wszystkich sił pokoju.

Rzeczą główną obecnie jest w nore obywateli imperialistów. Pozbawia ich możliwości uruchomienia śmiertelności broni, zapobiec wojnie, nie pozwalając jej wybuchnąć.

programu partii i międzynarodowego echa tego programu.

Ostatni rozdział referatu pierwszego sekretarza KC KPZR poświęcony był partii w okresie rozwiniętego budownictwa komunizmu. Omówił on zadania partii w tym okresie, przedstawiając jednocześnie szereg propozycji zmierzających do dalszego umocnienia demokracji wewnętrznej. Proponowany jest m. in. nowy tryb wyborów partyjnych, zapewniający systematyczne odnawianie składu kierowniczych organów partyjnych.

Nam, delegatom na XXII Zjazd — oświadczył N. S. Chruszczow — przypał w udziale wielki zaszczyt rozpatrzenia i przyjęcia nowego Programu KPZR — programu budowy komunizmu. Urzeczywistnienie tego programu znamienowat będzie nadejście najszcześniejszej w dziejach ludzkości ery.

Triumf komunizmu był zawsze najszcześniejszym, ostatecznym celem partii leninowskiej. Teraz to marzenie — komunizm — staje się rzeczywistością. Nie tylko nasi potomkowie lecz i my, towarzysze, nasze pokolenie ludzi radzieckich żyć będzie w komunizmie! Ta świadomość uskrzydla każdego człowieka radzieckiego, rodzi w nim pragnienie życia i pracy w nastroju niebywałego entuzjazmu.

Pod sztandarem marksizmu-leninizmu, pod przewodem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

# Na drodze do rokowań

## Rozbieżności wśród państw zachodnich

### — Waszyngton i Londyn contra Paryż i Bonn

**WASZYNGTON**  
Korespondent PAP, red. H. Zwiren pisze w związku z oświadczeniem sekretarza stanu USA Ruska złożonym w środę na konferencji prasowej:

Wprawdzie Rusk starał się pomniejszyć znaczenie rozbieżności między sojusznikami, jednakże większość komentatorów stwierdza, że obecnie główną trudnością jest usunięcie sprzeczności dzielących państwa zachodnie i wypracowanie propozycji, które można by przedstawić Związkowi Radzieckiemu jako nadające się do rokowań. Oczywiście rozbieżności zarysowują się nie tylko między USA a Wielką Brytanią z jednej strony, a Paryżem i Bonn z drugiej; również w łonie poszczególnych rządów ścierają się rozmaite poglądy i tendencje. Przede wszystkim wciąż jeszcze brak jednomyślności co do tego czy Zachód powinien

wykazać inicjatywę w podjęciu rozmów i szukaniu rozwiązań, czy też ma zachować bierność i czekać na posunięcia radzieckie.

Doniesienia z Paryża zamieszczone w korespondencji dziennika „Evening Star” stwierdzają, że Francja byłaby obecnie bardziej skłonna do uczestniczenia nie tylko w rozmowach międzysojuszniczych, lecz również między-mocarstwowych.

W każdym razie niezadowolenie z postawy zajętej ostatnio przez Francję i NRF jest dość wyraźne. Z tego punktu widzenia bardzo charakterystyczny jest artykuł wstępny dziennika „New York Times”, który pisze m. in.: „Gdy rząd Adenauera zostanie uformowany, konieczne okaże się zajęcie przez Niemców bardziej realistycznego i użytecznego stanowiska wobec negocjacji. Musi dojść do porozumienia z Moskwą opartego na wzajemnych ustępstwach. Przemówienie Chruszczewy zawierało uwagi dotyczące Berlina i Niemiec, które pozostawiają otwartą drogę do rokowań. Negocjacje nie są kapitulacją. W kwestii niemieckiej czas działa raczej przeciwko mocarstwom zachodnim niż na ich korzyść. Porozumienie nie spadnie z nieba, lecz trzeba je znaleźć a Niemcy i Francja muszą w tym pomóc”.

Jest to chyba jedna z najostrożniejszych wypowiedzi pod adresem Bonn i Paryża zamieszczonych ostatnio w łamach „New York Times”, którego artykuły dotychczas raczej odzwierciedlały niemiecki punkt widzenia. Wielu

obserwatorów liczy się z tym, że oświadczenie premiera Chruszczewy uzależniające od sunięcia terminu podpisania traktatu pokojowego z Niemcami od gotowości Zachodu do poważnych rokowań spotęguje presję Waszyngtonu i Londynu na pozostałych dwóch sojuszników, by zniechali obstrukcji. Jednakże jak długo potrwają konsultacje między sojusznikami, i kiedy „wstępne rozmowy” radziecko-amerykańskie doprowadzą do merytorycznych rokowań?

Na pytanie to Rusk nie udzielił odpowiedzi. Niewielu obserwatorów chce się obecnie wdawać w przewidywania, chociaż większość zakłada, że do rokowań czteromocarstwowych dojść powinno to nawet wkrótce.

#### OPINIA PRASY AMERYKAŃSKIEJ

##### NOWY JORK

Dziennik „New York Times” charakteryzując obecną sytuację z punktu widzenia możliwości rokowań pisze m. in.:

— Jak można na razie ustalić, operując się na źródłach zachodnich, sytuacja sojuszników przedstawia się następująco:

cztery długie rozmowy przeprowadzone przez prezydenta Kennedy’ego i sekretarza stanu Ruska z radzieckim ministrem Gromyką muszą doprowadzić do podjęcia decyzji w sprawie przyszłej strategii Zachodu.

Waszyngton zapewnia Niemców, że nie zamierza narzucać im jakiegokolwiek rozwiązania, ani rozważać propozycji wojskowego „disengagement” jako części rozstrzygnięcia problemu niemieckiego. (Ta chęć uspokojenia NRF wyjaśnia oświadczenia Ruska oraz rzeczniaka Departamentu Stanu USA polmizujące z opinią senatora Humphreya w sprawie Planu Rapackiego). Przeciwnie, Stany Zjednoczone nalegają na Niemcy zachodnie, ażeby wskazały, jakie koncepcje gotowe są akceptować w wypadku rozwiązania się negocjacji ze Związkiem Radzieckim.

Nikt jednak nie wie — pisze dziennik — jakie będzie następne psunięcie w dyplomatycznej batalii. Rosjanie twierdzą, że czekają na Zachód. Francuzi czekają na Rosjan, Stany Zjednoczone i W. Brytania, a te ostatnie ciągle jeszcze próbują utworzyć nowy rząd koalicyjny.

Drew Pearson pisze na łamach dziennika „Washington Post”:

„Zarówno amerykańscy naukowcy, jak i eksperci z Pentagonu uznali, że Moskwa mówi prawdę o swoich osiągnięciach kosmicznych i militarnych. Nie ujawnia ona nie dopoty, dopóki nie jest całkowicie gotowa, ale potem wszystkie jej oświadczenia są ściśle”.

#### Dotkliwa porażka prowokatorów z zachodniego Berlina

**BERLIN**  
Tylko nieliczne dzienniki zachodniobelne doniosły o obradach w Rzymie konferencji „Międzynarodowej Federacji Organizacji Młodzieżowych do Rozwijania Kontaktów Wzajemnych”, skupiającej 20 organizacji młodzieżowych z 17 krajów europejskich. Przyczyną tej wstrzeźliwości jest dotkliwa porażka, jaką ponieśli podczas konferencji delegaci z Berlina zachodniego. Młodzieżowe forum odrzuciło bowiem zdecydowanie ich zaproszenie do wzięcia udziału w bezpłatnej wycieczce do Berlina zachodniego, pomysłu jako impreza czysto prowokacyjna. Oburzeni odruceniem ich propozycji delegaci zachodniobelne opuścili salę obrad, lecz — jak pisze zachodniobelne „Der Tagesspiegel” — wystąpili w ogóle z federacji.

Dalej komentator przewiduje, że Związek Radziecki nie wycofa się ze stanowiska zajętego w sprawie Berlina, a jednocześnie wyraża przekonanie, iż w rzeczywistości ZSRR nie chce wojny.

„Najbardziej niekorzystną stroną w naszych obecnych rokowaniach — konkluduje Pearson — jest to, że Związek Radziecki jest silny, bardzo silny, a pozycja wojskowa Stanów Zjednoczonych w osiem lat po zakończeniu wojny koreańskiej jest słabsza w porównaniu z tym okresem. Kennedy musi rokować sercem i mózgiem, a nie rozumując tylko kategoriami wojskowymi”.

Czasopismo „Nation” w artykule redakcyjnym apeluje do rządu USA o unormowanie sytuacji w Berlinie zachodnim na drodze rokowań ze Związkiem Radzieckim, jak również domaga się zerwania z polityką balansowania na krawędzi wojny, której wyrazem było na przykład niedawne powołanie pod broń rezerwistów amerykańskich.

Prezydent — pisze „Nation” — powinien jasno, konkretnie, śmiało spojrzeć na sytuację w Niemczech i powiedzieć o tym narodowi, który bardzo dobrze go rozumie. Przeciwny obywatel amerykański nie pragnie ginąć za sprawę Berlina. Zadanie Kennedy’ego polega na tym, by wyjaśnić narodowi amerykańskiemu, że nie jest to jedyny wyjście i że możliwe jest uregulowanie spraw na drodze rokowań w niedalekiej przyszłości.

Pismo wypowiada się za uznaniem — faktu istnienia, ówch państw niemieckich, co jednak nie powinno stać na przeszkodzie przyszłemu zjednoczeniu Niemiec.

#### Agent wywiadu zachodnio-niemieckiego zeznaje...

**WARSZAWA**  
19 bm. w czwartym dniu procesu przeciwko Georgowi Griblowi — odpowiadającemu za działalność szpiegowską na rzecz wywiadu zachodniobelneckiego, oskarżony kontynuował swe zeznania.

Gribel zeznał, że pływając jako pilot prowadzący statki do polskich portów, ustalał przy pomocy dalekosiężnej lunety zmiany zachodzące w ukształtowaniu fragmentów naszego Wybrzeża. Oskarżony stosował metodę systematycznego powtarzania zdjęć terenu i poszczególnych obiektów i na tej podstawie ustalał zachodzące zmiany oraz rozmieszczenie i rodzaj stałych urządzeń obronnych.

Systematycznie także dokonywał Gribel obserwacji naszego lotnictwa wojskowego, ustalając zmiany sylwetek maszyn, uzbrojenia oraz każdorazowo notując czas i miejsce obserwowanych kursów samolotów.

W czasie rejsów do portów polskich i radzieckich Gribel spotykał na morzu okręty wojenne. Wtedy z ukrycia filmował specjalnym aparatem do wykonywania bliskowidnych zdjęć serwyjnych mijaną jednostkę. Gribel filmował także okręty w portach, urządzenia portowe i różne inne obiekty mogące zainteresować wywiad.

Gribel oświadczył, że filmował nie tylko polskie i radzieckie okręty wojenne, ale także na polecenie swych szefów, nowe jednostki amerykańskie. Po dokładnym sfilmowaniu eskadry amerykańskich krążowników, Gribel otrzymał specjalną pochwałę za dobrą jakość zdjęć.

20 bm. w piątym dniu procesu Gribla sąd rozpoczął przesłuchanie pierwszych świadków.

## Obiekty wem przez świat



Uliczny sprzedawca buleczek w Hawanie. Fot — CAF.

## Souvanna Phouma desygnowany na premiera

**HANOI**  
Król Laosu Vatthana desygnował w środę księcia Souvanna Phouma na premiera tymczasowego rządu koalicyjnego, powierzając mu misję sformowania tego rządu. Jak wiadomo, przywódcy trzech ugrupowań laotańskich osiągnęli w dniu 8 bm. zgodę co do powołania Souvanna Phouma tego stanowiska.

Jak informuje Agencja Nowych Chin, podczas spotkania z królem Laosu, w Luang Prabang, Souvanna Phouma towarzyszyli trzej członkowie międzynarodowej komisji kontroli.

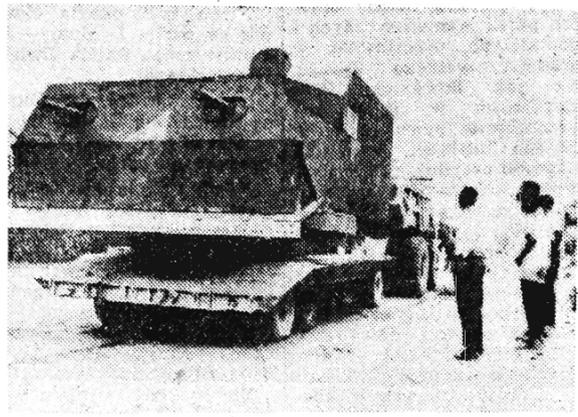
## W północnej Katandze toczą się walki między oddziałami centralnego rządu kongijskiego a siłami Czombego

**PARYŻ**  
Według doniesień korespondenta agencji France Presse w północnej Katandze toczą się walki między oddziałami centralnego rządu kongijskiego, premiera Adouli i siłami Katangi. Chwilowo w walkach bierze udział kilkadziesiąt ludzi.

W środę o świcie żołnierze armii kongijskiej przewlekli samolotami do Luluabourga dokonali wraz z oddziałami skoncentrowanymi na granicy prowincji Katangi wy-

padu w kierunku miejscowości Kaniama i Kapanga, położonych w odległości około 800 km na północny zachód od Elisabethville. Żołnierze zaatakowali z powodzeniem oddziały Katangi. Czombe skierował na miejsce posiłki. Elisabethville opuściła również grupa wyższych wojskowych Katangi, aby zbadać sytuację na miejscu.

Żołnierze armii kongijskiej przeniknęli 30 do 50 km w głąb terytorium Katangi.



Marionetkowy prezydent Czombe w dalszym ciągu szerzy zębę. Zbroi swoją armię zapowiadając zbrojne przeciwstawienie się centralnemu rządowi kongijskiemu.

Na zdjęciu: Czolg oddziałów Czombego zbudowany przez europejskich mechaników w Katandze. Jest to pokryty stalowymi płytami buldożer. Czombe zapowiada poważną produkcję tego typu czołgów. W warunkach Kongo nawet tego typu czołgi stanowią poważną siłę. Rzecz charakterystyczna, że czołgi te budowane są przez Europejczyków w zakładach przemysłowych Katangi, należących do wielkich międzynarodowych koncernów.

Fot — CAF

## Napięta sytuacja we Francji

**Znów doszło do zamieszek w Paryżu — 2 osoby zabite, kilkadziesiąt ciężko rannych — masowe aresztowania wśród Algierczyków**

#### PARYŻ

Stolica Francji jeszcze nie zdążyła ochłonąć po gwałtownych demonstracjach ludności algierskiej, krwawo stłumionych przez policję i żandarmerię we wtorek wieczorem, a już w środę w późnych godzinach popołudniowych doszło do nowych zamieszek. Na wschodnich i północno-wschodnich przedmieściach Paryża Nanterre i Colombes doszło do nowych starć między ludnością algierską, a policją i żandarmerią.

Około godz. 22 czasu lokalnego zebrał się tam pochód Algierczyków, którzy demonstrowali przeciwko krwawym represjom władz francuskich. Demonstranci zostali zaatakowani niezwykle gwałtownie przez oddziały policji, która otworzyła ogień z broni maszynowej. Znów padło dwóch zabitych, a kilkadziesiąt osób odniosło ciężkie rany. Przez całą noc z środy na czwartek władze francuskie przeprowadzały

masowe aresztowania wśród ludności algierskiej.

Minister spraw wewnętrznych Francji Roger Frey złożył wczoraj oświadczenie w Zgromadzeniu Narodowym na temat ostatniej demonstracji ludności algierskiej. Oświadczył on, że podczas demonstracji wtorkowych po stronie algierskiej dwie osoby zostały zabite, a 136 ciężko rannych, a siły porządkowe miały 13 rannych. Frey podał również, że w okresie od 29 sierpnia do 7 października br. zanotowano w Paryżu łącznie 102 zamachy, w czasie których zginęło 52 Algierczyków oraz 11 policjantów.

#### PARYŻ

233 głosami przeciwko 182 francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło rządowy projekt ustawy w sprawie cen artykułów rolnych. Projekt przeszedł obecnie pod obrady Senatu, który prawdopodobnie będzie się solidaryzował ze Zgromadzeniem.

## SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

### Koniec kariery liderów III ligi

W dniu wczorajszym rozegrano kolejną rundę rozgrywek piłkarskich o Puchar Polski. Jak należało oczekiwać, na kilku stadionach padły zaskakujące rozstrzygnięcia. Przegrał w Przemyslu niepokonany lider ligi okręgowej — JKS, przegrała również druga aktualna jedenastka w III lidze — Stal Stalowa Wola. W Przemyslu Polna zagrała na dobrym poziomie i jej mecz z JKS był bardzo interesujący, natomiast w Nisku gospodarze — drużyna Zenitu, wzmocniona kilkoma nowymi zawodnikami, zamponowała pomysłową i skuteczną grą w drugiej połowie spotkania, strzelając w tym okresie gry niedawnym pretendentem do II ligi aż 4 bramki.

Niemilym grzybem zakończył się mecz pomiędzy Bieszczadami i Stalą z Łanęcą rozegrany w Rzeszowie. Gospodarze naznaczyli początek spotkania na zbyt późną godzinę i siedzia zawodów z uwagi na zapadające ciemności najpierw skrócił grę o kilka mi-

nut, a następnie zarządził losowanie, które okazało się szczęśliwe dla gospodarzy. Sądymy, że w sprawie tej ostateczna decyzja należy będzie do naszych władz piłkarskich.

A oto wyniki z poszczególnych stadionów:

Krosno Ib — Czarni Jasio 4:2 (2:1), Gryf Mielec — Stal Sanok 2:1 (0:1), Izolator Boguchwała — Stal Ib Rzeszów 1:8 (0:2), Bieszczyady Rzeszów — Stal Łanęca 1:1 (0:0), Orzeł Rudnik — Stal Dębica 1:3 (1:1), Zenit Nisko — Stal St. Wola 4:1 (0:1), Polonia Przemysł — Przemysłanka 5:1 (2:1), Polna Przemysł — JKS 3:1 (1:0).

Kolejna runda, ćwierćfinałowa rozegrana będzie w najbliższym czwartek, 26 bm.

### Zarząd PZB rozpatrzył protest Stalowej Woli Stal — Legia 3:9

Zarząd Polskiego Związku Bokserki rozpatrzył na swoim ostatnim posiedzeniu protest Stali Stalowej Woli, wniesiony przez działaczy stalowowolskiego klubu w związku ze startem w barwach warszawskiej Legii w meczu wojskowych z pięściami Stalowej Woli, nieuprawnionego zawodnika — Szczepańskiego. Podjęto decyzję, w myśl której walka Szczepańskiego z Konarskim uznaje się za „nie odbyłą”, a zawodnik weryfikuje się na 9.9, przyznając po jednym punkcie obu drużynom.

### Bójka na sali sądowej

**WARSZAWA**  
Niecudowne zdarzenie miało miejsce 18 bm. w Sądzie Powiatowym dla Warszawy — Pragi. Należnie oskarżonych zasiadł dwudziestokilkuletni Piotr Dołński, odpowiadający za pobicie swej sąsiadki, członkini komitetu blokowego.

Po zakończeniu przewodu sądowego, w chwili, gdy występu-

# Z pola walki

Ognia organizacyjne PPK powstają bardzo wczesnie na ziemi rzeszowskiej. Na przełomie lat 1941-1942 przybył do powiatu rzeszowskiego tow. Augustyn Micał. W okresie międzywojennym jako działacz komunistyczny prowadził on na tym terenie szeroką działalność polityczną. Pochodził z Zwięzycy. W tym samym czasie podobnie jak Micał zostają skierowani tu tow. Roman Sliwa, Anastazy Kowalczyk, Feliks Papiński i Jadwiga Ludwińska.

W porozumieniu z Komitetem Centralnym PPR towarzysze ci zapoznali miejscowych działaczy z ideologią nowej partii i przystąpili do organizowania jej pierwszych ogniw. Z ramienia KC PPR na naszym terenie działał tow. Augustyn Micał, który był członkiem trójki obwodu PPR w Krakowie. Nawizał on kontakty z takimi działaczami KPP i lewicowymi działaczami „Wici”, jak Franciszkiem Beresiem, Władysławem Kruczkim, rodziną Paśków, Czechów i z innymi.

Po krótkim, ale intensywnym okresie przygotowań tow. Micał przy współudziale innych działaczy już w styczniu 1942 r. zorganizował Rzeszowski Okręg PPR. W jego skład weszły powiaty: rzeszowski, kolbuszowski, lańcucki, przeworski i strzyżowski. Wówczas I sekretarzem Komitetu Okręgowego PPR wybrany został tow. Władysław Kruczek. W tym samym czasie powstał podokręg jasielsko-gorlicki obejmujący powiaty: jasielski, gorlicki, krośnieński i brzozowski. Dębica, Mielec i Tarnobrzeg należały do okręgu tarnowskiego, a Nisko do obwodu lubelskiego.

W pierwszym okresie rzeszowska organizacja partyjna głównie naciskała w swej działalności na rozbudowę organizacyjną partii, na powoływanie komitetów podokręgowych, powiatowych i gminnych, a przede wszystkim na organizowanie grup bojowych i oddziałów partyzanckich Gwardii Ludowej.

(Z materiałów sesji naukowej — Rzeszów, 1960 r.)  
Opr. J. N.

# Plan pierwszych doświadczeń

Nauka, nowoczesna organizacja pracy coraz częściej puka do bram zakładów pracy. Tylko przez wprowadzenie właściwej, opartej o naukowe podstawy organizacji pracy, stosowaniu lepszych rozwiązań w dziedzinie techniki i technologii produkcji oraz wprowadzenie technicznych norm pracy i nowych zasad wynagradzania robotników można liczyć na rzeczywisty postęp w przemyśle.

Wstępnym etapem do realizacji tych podstawowych zadań naszej gospodarki jest wprowadzenie norm technicznie uzasadnionych. Ich cel to zwiększenie wydajności, likwidacja nieuzasadnionego przekraczania funduszu płac, zwiększenie dyscypliny pracy. Ogólnie rzecz biorąc normy technicznie uzasadnione wpływają na jak najbardziej ekonomiczne wykorzystanie mocy produkcyjnej zakładów. Nauka, technika i praktyczne doświadczenia podają sobie rękę.

Zakłady produkcyjne naszego województwa dokonują pierwszej gospodarskiej oceny dorobku pracy na nowych zasadach. Niektóre z nich mogą poszczycić się już niemałymi sukcesami.

Tarnobrzeska Fabryka Obrabiarek i WSK w Gorzycach. Obydwa zakłady wprowadziły normy technicznie uzasadnione przed kilkoma miesiącami. Fabryka Obrabiarek zdobyła pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym przemysłu obrabiarkowego w II kwartale br. Dzięki wprowadzeniu norm technicznie uzasadnionych, lepszej technologii i technice, TFO stała się czołowym zakładem tego typu w Polsce. Sztandar przechodzi Zarząd Zakładowego Związku Zawodowego Metalowców i Ministra Przemysłu Ciężkiego, za najlepsze wyniki produkcyjne w pierwszych trzech miesiącach pracy na normach technicznie uzasadnionych, powędrował właśnie do Tarnobrzega.

WSK w Gorzycach od maja br. odnotowała znaczny wzrost wydajności pracy, niekiedy rewelacyjny spadek roboczny bezpośredniej na 1 tonę wyrobu, zmniejszenie czasu traconego z przyczyn organizacyjno-technicznych i z winy robotników.

A więc sukces o niemałym znaczeniu ekonomicznym i politycznym. Osiągnięcia tych dwóch zakładów pracy są wyrazem właściwego zrozumienia uchwał III Zjazdu naszej partii, stawiających przed zakładami produkcyjnymi: coraz to większe zadania w dziedzinie wydajności pracy, podniesienia na wyższy poziom techniki i technologii produkcji oraz rozwoju postępu technicznego.

Przygotowanie do przejścia na normy technicznie uzasadnione trwało rok i miało na celu uporządkowanie wewnętrznej gospodarki przedsiębiorstwa, ustalenie właściwych norm, weryfikację załogi, zrewidowanie i prawidłowe zaszerogowanie osobiste robotników zgodnie z nową siatką wynagrodzeń. Osiągnięte wyniki są sprawdzianem stopnia wnikliwości przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, przeprowadzonych przed wprowadzeniem norm.

Wykonanie, a nawet przekroczenie planu produkcji towarowej, globalnej i planu eksportu obrabiarek w TFO, zwiększenie wydajności pracy, obniżka kosztów, oszczędności przekraczające w I półroczu sumę miliona złotych, wskazywałyby na to, że przedsiębiorstwo zostało należycie przygotowane do pracy na nowych zasadach. Zbyt jednak krótki to okres, aby dokonać pełnej analizy działalności przedsiębiorstwa. Gdzie drzewo rąbią tam drżają liście. Początki zawsze są trudne, zaś pierwsze próby rzadko przynoszą pełny sukces. Takie są ogólne cechy i prawa pierwszych prób i doświadczeń. Nie zawsze są one początkowo udane. Najważniejsze jest jednak to, aby błędy były podstawą do wypracowania właściwych wniosków na przyszłość. Z drugiej zaś strony pewne osiągnięcia nie dadzą się mierzyć od razu w procentach i w liczbach. Myślę o tym, że samo przygotowanie przedsiębiorstw do przejścia na normy technicznie uzasadnione już jest pewnym organizacyjnym sukcesem. Ocena dotychczasowej działalności przedsiębiorstwa, wykrycie rezerw mocy produkcyjnej, działanie w kierunku poprawy organizacji pracy, stwierdzenie, że w określonym czasie można wyprodukować więcej, taniej i lepiej ma coś w sobie z generalnych porządków w domu.

W TFO przeprowadzono rejestrację godzin rzeczywistych, uporządkowano gospodarkę magazynową, dekontakcję konstrukcyjną i technologiczną, opracowano ogólne normatywy i zakładane normy techniczne... Plan przedsiębiorstwa organizacyjno-technicznych objął 100 pozycji. Praca zmusza do lepszego wykorzystania.

Jednak decyzje odnoszące się do maszyn i ludzi mają zupełnie różny charakter. Te pierwsze są często łatwiejsze, dają się szybciej realizować, przedają przynosić pozytywne rezultaty. Z ludźmi sprawa trudniejsza. Krąg jest jednak zamknięty. Dobre ustawienie wszystkich czynników technicznych wiąże się nierozdzielnie z właściwą sprawnością pracy załogi i odwrotnie. W TFO ustalono nowe normy. Zmieniono również s atkę wynagrodzeń dla poszczególnych grup zawodów. Normy i wysokości zarobków były tak pomyślane, aby zlikwidować z jednej strony niewłaściwe dysproporcje płac, a z drugiej, aby wzrost zarobków szedł w parze z rzeczywistym wzrostem wydajności. Efekty? Rzeczywiście nie ma obecnie takiej sytuacji, że „gdą się stoi czy leży”, można było wyrobić od 150 do 300 proc. normy. W takim samym stosunku „rósł” kiedyś zarobek. Obecnie skok wykonania norm możliwy jest w granicach 10 proc. Tyle, że teraz 10 proc. znaczy więcej niż przedtem 100. W sumie wydajność pracy jest jednak większa niż poprzednio. Aby więcej zarobić trzeba jednak więcej i lepiej pracować, podnieść kwalifikacje.

Nowe normy wpływają na podniesienie dyscypliny załogi zarówno tej, która wyraża się w braku absencji nieuzasadnionej w Tarnobrzeskiej Fabryce Obrabiarek i WSK, jak również i w tej wewnętrznej, na stanowisku roboczym. Pracownicy sami domagają się, aby stanowiska były zawsze zaopatrzone w niezbędne przyrządowanie, jak dociski, śruby, aby poprawić transport wewnętrzny, zaopatrzenie materiałowe itd. Czas stracony z przyczyn organizacyjno-technicznych, jest przedmiotem stałych uwag ze strony załogi. Domagają się poprawy, postulują i krytykują. Zainteresowanie, u źródła którego leży osobisty interes, poirednio przynosi korzyści przedsiębiorstwu.

Kadra inżynierska - techniczna Tarnobrzeskiej Fabryki Obrabiarek sady sobie sprawę z tego, że obecne normy nie odpowiadają w pełni możliwościom niestabilizowanej i często „nie-dokwalifikowanej” załogi. Część pracowników nie może podjąć nowego zadania. Przejściowo odbija się to niekorzystnie na zarobkach. Jedyny środek zaradczy, to podniesienie kwalifikacji tych, którym na skutek ich braku obniżono zaszerogowanie. Kurs czeladniczy, jak i oddlegowanie kilku pracowników do Technikum Mechanicznego w Stalowej Woli, do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Tarnobrzegu, to wciąż za mało. Przydałaby się wieczorowa szkoła zawodowa dla pracujących.

WSK w Gorzycach znalazło się w tym szczęśliwym położeniu, że mimo wyższego zaszerogowania robotów, wzrosło również osobiste zaszerogowanie wielu pracowników akordowych, zaś średnie zaszerogowanie pracowników dłuówkowo - premiowych utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie. Niezłe kwalifikacje załogi, właściwe ustawienie norm przyczyniły się do tego, że po przejściowym trudnym okresie robotnicy zarabają więcej niż poprzednio.

(Dokończenie na str. 6)

# W miasteczku róż zapleniły się chwasty

Głogów nazywają miasteczkiem róż. Każdego bowiem przyjeżdżającego tutaj autobusem PKS witają w rynku duże klomby, pełne szlachetnych odmian róż. Podobno jest ich tutaj około 500 krzaków. Są ozdobą i atrakcją tej miejscowości. Ale wystarczy jednak przejść kilka kroków dalej, żeby dostrzec nieporządek. Tak, róże nie przysioną istniejącego brudu i wielu rażących zaniedbań.

## LUZKIE BOLĄCZKI — PIĄTE KOŁO U WOZU

Każdy chyba przyzna rację, że z wielu życiowych bolączek najbardziej dają się odczuć kłopoty mieszkaniowe. Dlatego też sprawiedliwa polityka przydziału mieszkań i właściwa gospodarka mieszkaniowa powinna stanowić jedną z głównych trosk miejskich rad narodowych. Tymczasem w Głogowie dzieje się zupełnie inaczej, panuje w tej dziedzinie chaos i całkowita dezorganizacja.

R. Kamlerowa mieszka w bardzo ciężkich warunkach. Ma dwoje dzieci i męża chorego na gruźlicę. Po wielu bezowocnych staraniach w miejscowym radzie zwróciła się z prośbą do Prezydium PRN w Rzeszowie o rozpatrzenie jej sprawy. Na podstawie orzeczenia specjalnie powołanej komisji Prezydium PRN pismem z dnia 18 lutego br. zobowiązało Prezydium MRN w Głogowie do przydzielenia wspomnianej obywatelce mieszkania w pierwszej kolejności. Od tego jednak terminu aż 3 osoby, posiadające lepsze warunki lokalne niż Kamlerowa, otrzymały mieszkania, a ona nie Być może, że i R. Kamlerowa nie byłaby tym faktem tak rozgoryczona, gdyby postępowano w jej sprawie uczciwie i rzetelnie. Otóż w lipcu br. Prezydium MRN podejmuje uchwałę mówiącą o tym, że właśnie Kamlerowa otrzyma mieszkanie uzyskane z przeprowadzonych kapitałnych remontów. Wśród domowników zapanowała radość, bo przecież — jak twierdzono — zapadła uchwała. Jakież było ich zdziwienie, gdy dowiedzieli się, że już 7 sierpnia Prezydium anulowało tamta uchwałę, a mieszkanie przyznano komu innemu.

nem opuszczonym, to znaczy pożydowskimi budynkami i parcelami. W sprzedaży tego mienia, w nadawaniu dotychczasowym użytkownikom tytułów własnościowych panuje niespotykany wprost bałagan. Wystarczy tylko powiedzieć, że w radzie nikt nie potrafi dokładnie określić, ile w mieście jest takich budynków i parcel. Na tego rodzaju pytania odpowiadano: mamy około ... budynków, albo; dokładne dane mają w powiatowej radzie narodowej. Nie, tam też nie mają.

Poza tym członkowie Prezydium MRN często mylnie załatwiają podania obywateli o sprzedaż parceli, gdyż wiele z nich przeznaczonych jest pod zabudowę, a jako takie mogą być najwyżej wydzierżawione na kilka lat, a nie sprzedane. Są również zażalenia na niewłaściwe szacowanie przez inspektorów PZU budynków przeznaczonych do sprzedaży.

Wszystko to wprowadza zrozumiatale rozgoryczenie wśród mieszkańców miasteczka. Dużą winę za powyższą sytuację ponoszą także władze nadrzędne. Smutny to fakt, że tak ważnym i drażliwym sprawom Prezydium PRN w Rzeszowie nie poświęciło ani jednego posiedzenia, że żaden z jego członków nie zainteresował się przebiegiem nadawania mieszkańcom Głogowa tytułów własnościowych na pożydowskie budynki i parcele.

## SZERZY SIĘ MARNOTRAWSTWO

W 1959 na remont reżni przeznaczono 80 tys. zł. Zobiono niewiele, gdyż z powodu braku dostatecznej kontroli, płacono znacznie wyższe ceny za wykonanie niektórych prac niż wynosiła ich realna wartość (okna). W rok później za malowanie wewnętrznych ścian reżni wystawiono rachunek na 1.800 zł. Dopiero, gdy w mieście zaczęto głośno mówić, że krewny sekretarza (on to bowiem malował) umie się cenić że nmemu nie zapłaciliby tyle, to wówczas rachunek zmniejszono na 1300 złotych

Marnotrawstwo notuje się i przy przeprowadzaniu kapitałnych remontów domów. Szczególnie ludzie narzekają

na złe wykonawstwo robót.

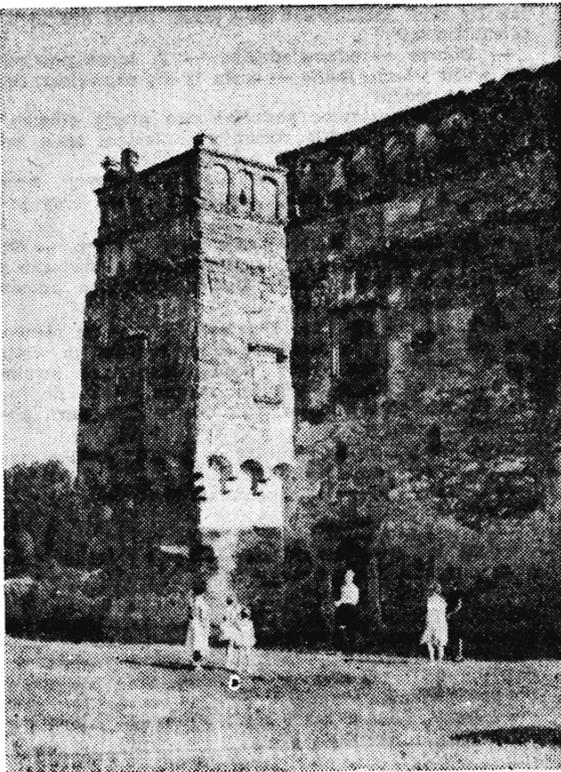
Niezwykle wymownym przykładem braku dbałości o mienie społeczne jest sprawa kompletu instrumentów dętych orkiestry, która przed kilkoma laty została rozwiązana. Tak cenny skarb złożono na strychy i dziś nie wiadomo czy jest jeszcze komplet, czy też jakaś trąbka nie „uschła” bez śladu. Tu marnotrawstwo łączy się z brakiem gospodarności. Przejawem tego jest również inny fakt. Otóż w miasteczku od półtora roku nieczynna jest gospoda, natomiast dwa prywatne lokale prosperują świetnie. Trudno wprost uwierzyć, który to jest rok, kto tutaj ma silniejsze wpływy: handel społeczny czy prywatna inicjatywa.

Ale szukając marnotrawstwa można często natrafiać na poważniejsze sprawy, a mianowicie — na ślady nadużyć. Dlatego należy żądać od Prezydium WRN zwołania specjalnej komisji, która przeprowadzi kontrolę całokształtu gospodarki Miejskiej Rady Narodowej w Głogowie.

## ŹRÓDŁA ŻŁA

Szukać ich trzeba przede wszystkim w atmosferze zebrań przedwyborczych do Sejmu i rad narodowych. Brak wówczas zdrowej krytyki, rzetelnej oceny poszczególnych

(ap)



# Czy wiecie, że...

... trolejbus znany jest od 50 lat? Pierwszą, bo z roku 1911 trolejbusową komunikację otrzymało w Europie miasto Czeskie Budejovice. Obecnie w tym 63-tysięcznym mieście długość linii trolejbusowych przekracza 53 km, a w ciągu roku z usług trolejbusu korzysta 28 mln osób.

...grupa uczonych z Uniwersytetu w Harvard ustatyli, iż nietoperze, które z

reguły odznaczają się stałym wzrokiem, wykorzystują „naturalną echosonde”, czyli tzw. dźwiękową lokację nie tyle dla omiñania podczas lotu przeszkód, ile celem bezbłędnego wykrywania i chwytania owadów, zapewniających im pokarm.

... we Włoszech produkowane są papierosy, do zapalania których zbyteczne staje się użycie zapalnika i zapalniczki? Działanie własnego zapalnika, mieszczącego się na końcu każdego papierosa polega na potarciu o specjalny pasek papieru, naklejony na bocznej ścianie opakowania. Proces zapalania, jakkolwiek nie samoczynny, przebiega łatwo i pozostaje bez wpływu na wartość smakowe tytoniu. (opr. el—ce)

## Z WEDRÓWEK PO WOJEWÓDZTWIE

Ruiny XVI-wiecznego zamku w Symbarku k. Gorlic zostały zabezpieczone przed dalszym zniszczeniem.

Foto — Woźniak

Plon pierwszych doświadczeń

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Wytwórnia nie zadawala się jednak tym i myśli o przyszłości. Od września odbywają się trzy razy w tygodniu wykłady w Wieczorowym Technikum Odlewniczym. W tej chwili uczęszcza na wykłady 46 pracowników WSK. Chętnych jest znacznie więcej. Jednak pierwsi słuchacze z trudnym mieszczą się w małej sali. Stworzenie godziwych warunków do działalności Technikum nie powinno ująć uwagi dyrekcji przedsiębiorstwa.

Dwa różne zakłady wystartowały prawie w tym samym czasie. To co je łączy, to chyba radość z pierwszych sukcesów. Mają również wspólne kłopoty. W obydwóch zakładach załoga powinna podnieść kwalifikację w związku z większymi zadaniami produkcyjnymi już dzisiaj i z myślą o dniu jutrzejszym. W obydwu zakładach po wprowadzeniu norm zmalał stopień zaakordowania robót. Sprawa trudna, gdyż zarówno w TFO, jak i WSK znakomita większość robót ręcznych nie mieści się w nowych normach. Usprawnienie technologii i wprowadzenie postępu technicznego powinno rozwiązać tę sprawę. Na przykład większe zaakordowanie robót w Tarnobrzelskiej Fabryce Obrabiarek w związku ze stałe rosnącymi zamówieniami zagranicy na obrabiarki, stało się problemem nr 1 dla przedsiębiorstwa.

Obydwa zakłady poczyniły dopiero pierwsze kroki na nowej drodze. Zbierają plony pierwszych doświadczeń.

WŁADYSŁAW BO CZAR

Oni również obchodzili „Dzień Łącznościowca”

Noc. Miasto śpi. Dochodzi północ. W drukarni jednak praca w pełnym toku. Właśnie rusza maszyna rotacyjna. Z wałków schodzą, pachnące jeszcze farbą drukarską, pierwsze numery „Nowin Rzeszowskich”. Kompletuje się je w paczki po 500 sztuk. Teraz gazety przechodzą pod opiekę pracowników „Ruchu”. Jan Wittek, konwojent zabiera szybko paczki i samochodem PTSL, prowadzonym dziś przez Tadeusza Kaka przewozi do ekspedycji. Maria Rogowska, Jadwiga Sołacka i Janina Chlebica rozpoczynają żmudną pracę wysyłkową do prenumeratorów, czyli — posługując się ich żargonem — „robią” pocztę. Na poszczególne numery gazet nakładają opaski z adresami i szybko sortują. Do 4 godziny bowiem muszą przygotować ponad 16 tysięcy przesyłek. Mężczyźni zaś pracują przy wysyłce pakietów do poszczególnych delegatur, kiosków kolejowych i większych punktów sprzedaży. Tu też obserwujemy ośpiech. Pierwszy pociąg odjeżdża w kierunku Przemysła o godz. 3.15. Zabiera on gazety m. in. dla Luźaczowa, Radymna, Jarosławia, Rozwadowa i Dynowa. Drugi pociąg o 3.35 zabiera przesyłki dla zagłębia przemysłowego, a trzeci o 4.15 dla Podkarpacia. Poza tym wiele gazet zabierają autobusy PKS. Nad całą ilością wysyłek czuwa Henryk Przybyło, który kiedyś rozpoczynał od ulicznej sprzedaży gazet.

I tak każdej nocy. Inni pracują w dzień. Ponad 400 pracowników Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” czuwa nad tym, żeby produkt dziennikarski — gazeta terminowo i systematycznie dochodziła do najdalszych zakątków województwa. Poza tym „Ruch” rozprowadza książki i prowadzi drobny handel zabawek, papierków i artykułów kosmetycznych. Jest to młode przedsiębiorstwo, gdyż pod tą nazwą występuje od 1950 r. Jego zaś pracownicy należą do Związku Zawodowego Łączności i przed kilkoma dniami obchodzili swoje święto — Dzień Łącznościowca. W porównaniu z pocztowcami, którzy mają za sobą 400-letnie tradycje, można nazwać pracowników „Ruchu” — niemowlętami. Niemniej 10-letnie doświadczenia i osiągnięcia tego przedsiębiorstwa są już okazałe.

Wystarczy powiedzieć, że do 581 kiosków w naszym województwie docierają codziennie setki tytułów gazet i czasopism krajowych oraz zagranicznych. Dzienny nakład wynosi średnio 120 tysięcy egzemplarzy. Najwięcej oczywiście rozprowadza się „Nowin Rzeszowskich”, a następnie „Trybuny Ludu” i „Expressu Wieczornego”.

W ostatnich 2 latach nastąpił znaczny wzrost prenumeratry prowadzonej tylko przez „Ruch”.

CZEKAJ TATKA LATKA...

„Wszystki drogi już mnie zawiedły, od szeregu miesięcy wydeptałem schody w tut. Prezydium, a i w Prez. WRN niestety sprawy nie załatwiłem, choć wszędzie mnie informowano, że najdalej jutro, pojutrze zezwolenie na budowę domu otrzymam. Bardzo proszę zatelefonujcie do Prez. WRN pokój 127 i zapytajcie Ob. Architekta ile jeszcze czasu potrwa napisanie małego pisma, zezwolenia na lokalizację, które zresztą otrzymałem już raz przy kupnie działki.

Domek chcę wybudować typowy na peryferiach Międzyca, gdzie nic na przeszkodzie nie stoi, gdyż wielu moich sąsiadów tam się już pobudowało. Zapytywano mnie w Prez. WRN na co i komu potrzebna opinia, skoro już raz ją wydano.

Od szeregu miesięcy leży 12 ton cementu na fundamencie. Kto mi zapłaci za jego zepsucie. Obecnie jeszcze jest taka pogoda, że

Listy do redakcji

gdyby zezwolenie wydano, mógłbym fundament ubić. Gdyby na moim wydziale WSK tak pracowano, to niedługo pracownik zagrzebałby tam miejsce. Bo u nas obowiązuje dyscyplina, wydajność i duża solidność pracy. U nas załatwia się każdego pracownika zaraz, dlatego nie mogę zrozumieć, dlaczego tak nie pracuje Biuro Lokalizacji przy Prez. WRN w Rzeszowie. Jeżeli np. nie mogę, czy nie chce załatwić, to niech choć napiszą, a nie trzymają w niepewności i narażają na siraty.

Zanim do Was napisałem, myślałem nad tym tygodnie, bo nie chciałem działać pochopnie, a i Was nudzić takimi sprawami, teraz widzę, że bez pomocy nie dam rady tej sprawie załatwić, a tu zima za pasem. Moje warunki mieszkaniowe, to 6 m kw. w starej chałupie. Bardzo proszę, pomóżcie Stanisław Maziarz”

OD REDAKCJI: Pismo w tej sprawie Prez. PRN w Międzyca wysłało do Prez. WRN w Rzeszowie jeszcze w sierpniu br., mianowicie wrzesień, wkrótce upłynie październik, a zatwierdzanie stosunkowo drobnej formalności wciąż trwa. Czyżby urzędnicy odpowiedniego Wydziału usnęli podczas czytania postanowień Kodeksu Postępowania Administracyjnego?

JAROSŁAW ZMIENIA SWÓJ WYGLĄD

„Z radością stwierdzam, że Jarosław systematycznie wraca do dawnej czystości. Ulice w mieście otrzymały nowe na

wierzchnie, a główne — wygląd wielkomiejski, gdzie klomby i trawniki budzą w przechodniach zachwyt.

Nowe bloki mieszkalne rosną jak grzyby — po deszczu częściowo zaspokajając mieszkaniowe potrzeby obywateli. W śródmieściu buduje się reprezentacyjny gmach 6-piętrowy przyszłego „Domu Towarowego”, który doda uroku i tak już ładnemu miastu. Jednym słowem, gdzie człowiek spojrzysz wszędzie coś nowego.

Ale są u nas jeszcze pewne braki, które przy dobrych chęciach można by zlikwidować, a tym samym przyczynić się do jeszcze ładniejszego wyglądu naszego miasta. Marzę na myśl o domu mieszkalnym, a właściwie rudere, która stoi w centrum miasta przy ul. 3 Maja nr 3 (główna arteria komunikacyjna) w bezpośrednim sąsiedztwie Powiatowego Domu Kultury.

Pow. Dom Kultury jako ośrodek życia kulturalnego Jarosławia odwiedzany jest często przez zespoły artystyczne z całego kraju, a niekiedy ze Związku Radzieckiego. O ile się orientuje budynki sąsiadni od kilku lat przeznaczony jest do rozbiórki, gdyż grozi zawaleniem, wobec tego nikt specjalnie nie interesuje się jego wyglądem zewnętrznym. Naokoło domu strasza przechodniów resztki powykrzywianego i polamanego parkanu, nie brak też papierów i różnego

rodzaju śmieci, których chyba nikt nigdy nie sprząta.

Czy nie można wygospodarować mieszkań dla 3 rodzin, zamieszkałych w tym domu i częściowo zlikwidować tę część — wysoce szpecącą miasto? Powiatowy Dom Kultury postawić na tym miejscu ładny dom mieszkalny? Wówczas Jarosław zyska jeszcze bardziej na estetycznym wyglądzie. Stały czytelnik”

NIEBALSTWO KTÓRE TRZEBA NAPRAWIĆ

„Wiosną 1959 roku ob. Pelagia Dyczeko, zam. w Kramponej, pow. Jasło, wydzierżawiła działkę z Państwowego Funduszu Ziemi o obszarze około 7 ha, znajdującą się na terenie wsi Krampona. Umowę na dzierżawę działki zawarła w Prezydium GRN w Kramponej.

W marcu ubiegłego roku ob. Dyczeko zrzekła się dzierżawy działki i umowę dzierżawną złożyła w tym samym Prezydium. Opuszczoną działkę przez ob. Dyczeko dzierżawi obecnie inni użytkownicy, którzy placą czynsz dzierżawny na podstawie zawartych umów. Tymczasem we wrześniu br. ob. Pelagia Dyczeko otrzymała pisemne upomnienie z Prez. PRN, Wydział Finansowy w Jasle — do uiszczenia zaległości za dzierżawę za okres 1960 i 1961 r. w kwocie 2.100 złotych plus koszty upomnienia wraz z odsetkami za zwłokę w kwocie 30 zł.

Jak stwierdzono, umowa została przestana do Prez. PRN w Jasle. Równocześnie nadmieniam, że przewodniczącym Prez. GRN w Kramponej, tow. Longin Książkiewicz, kilkakrotnie interweniował w podobnych sprawach w Prez. PRN w Jasle, lecz interwencje, do chwili obecnej, nie przyniosły rezultatu. Nadmieniam również, że wymieniona sprawa nie jest odosobniona.

W związku z tym zwracam się uprzejmie z prośbą o interwencję.

JAN WIATR”

Do przodujących w dziedzinie rozprowadzania gazet pracowników należy Tadeusz Żółty, instruktor z Krosna, który zjednał 1.650 prenumeratorów. W nagrodę pojechał na bezpłatną wycieczkę do Związku Radzieckiego. Wy różni też należy Alfreda Zimnego ze Stalowej Woli i Stanisława Skórskiego z Sannoka.

W trosce o coraz szybsze dostarczanie gazet do kiosków, „Ruch” ulepsza swój transport. Dotychczas zakupiono 7 samochodów elektrycznych oraz tyleż samo trójkołowych motocykli, które zdają świetnie egzamin w Jasle, Sannoku, Łańcucie, Przemysłu i Stalowej Woli. Szkoda tylko, że nowa forma sprzedaży gazet w samochodach PKS, prowadzona przez konduktorów od lipca br., zaczyna zamierać. Wydaje się, że warto pokusić się o jej utrzymanie.

Frontem do czytelnika — oto nasze hasło, mówi Wacław Turski, zastępca dyrektora do spraw kolportażu. Jeszcze w tym roku założymy 10 nowych kiosków punktów sprzedaży, a w roku przyszłym 20. Chcemy, żeby gazety docierały do najodleglejszych miejscowości, a razem z nimi książki.

(ap)

Rolnicy zebrali już w zasadzie w bieżącym roku plony kukurydzy przeznaczonej na zielonkę. Zbiór ten był w wielu wypadkach zmechanizowany. Na zdjęciu: Spręż kurydzy w PGR Rożniaty. Foto — Gill

Mechanizacja coraz bardziej kompleksowa

Mechanizacja prac na roli wyszła już z fazy początkowej. Chłopi zrzeszeni w kółkach rolniczych posiadają już tysiące ciągników wraz ze sprzętem towarzyszącym, wiele agregatów omlotowych, dziesiątki tysięcy silników elektrycznych, spalinywych itp.

Wokół kompleksowej mechanizowanych w br. gromad samorządnie wytworzyły się już rejony powaźnej koncentracji sprzętu. Liczba kółek posiadających po 2-3 i więcej ciągników wzrosła



w ciągu roku przeszło dwukrotnie. Można się spodziewać, że niedaleka przyszłość zakresi na mapie kraju pierwsze kompleksowo zmechanizowane powiaty.

Te poważne przemiany stwarzają nowe problemy. Nie można już poprzestać na szkoleniu traktorzystów, czy budowy zaplecza technicznego — warsztatów, garaży, składów materiałów pędnych. Kompleksowa mechanizacja prac polowych — a więc nie tylko pomoc maszyn w siewach czy zbiorach, lecz pełne zmechanizowanie pielęgnacji zwołki, a nawet wyładunku, czy czyszczenia zebranych plonów — narzuca nowe potrzeby.

W obecnej 5-letniej państwo przeznacza na meliorację 17 mld złotych. Jednakże bez aktywnej udziału chłopów, bezpośrednich użytkowników gruntów, zamierzenia melioracyjne mogą w dużej części pozostać tylko zamierzeniami. Potrzebne są więc spółki wodne. Warto tu przypomnieć, że ostatnio z okazji otwarcia największej inwestycji melioracyjnej — kanału Wieprz — Krzna — powiedział o nich Władysław Gomułka:

„Dobre pracujące spółki wodne, obejmujące całość systemów melioracyjnych, są niezbędne dlatego, że nie można zabezpieczyć sprawnego i celowego funkcjonowania rozległej sieci wodnych urządzeń bez zorganizowanej współpracy wszystkich zainteresowanych rolników”.

W planach melioracji pierwszeństwo przyznane musi być więc tym terenom, na których rolnicy wykazują dostateczną społeczną aktywność. Chodzi o to, by zrzeszonym w kółkach chłopom stworzyć warunki sprzyjające dalszym postępom mechanizacji, by maszyn nie grzeły w zabagnionych polach a wielkiej wartości inwestycje były należycie eksploatowane i przynosiły zamierzone efekty.

A. J.

ERICH M. REMARQUE
życie na kredyt!
Gaston popatrzył na swoje blade, starcze ręce. — Pieniądzy pozostało ci niewiele. Czym chcesz się zająć? Mój Boże, gdybym to ja mógł żyć w Szwajcarii! Jakież to szczęście! — Mieszkałam nie w Szwajcarii. Byłam w szpitalu. — Nie znasz wartości pieniądza. Roztrwonisz je w ciągu kilku tygodni. Stracisz je... — Być może — powiedziała Lilliana. Wuj spojrzął na nią przestraszony. — A co będzie potem, gdy ich już nie będzie? — Nie obawiaj się, nie będę ci ciężarem. — Powinnaś wyjść za mąż. Lilliana roześmiała się. Jego zamiary przedstawiały się jasno. Chciał przerzucić odpowiedzialność za nią na kogoś innego. — Powinnaś wyjść za mąż — powtórzył Gaston. — Mogę zapoznać cię z tym i owym. Jeśli chcesz — ja to urządzę. Lilliana znowu roześmiała się. Była jednak cieka-

wa, co staruszek przedsięwzięmie. „Ma już, zdaje się, osiemdziesiątkę — myślała — a postępuje tak jak by miał zrealizować swe plany przez drugie lat osiemdziesiąt”. — Dobrze — odpowiedziała. — A teraz powiedz mi, wuju jeszcze jedno — czym ty się zajmujesz, będąc sam jeden? — Zakłopotany starzec podniósł swą ptasią główkę. — Mało czym... Nie rozumiem... Jestem stale zajęty... Dziwne pytanie. O co ci chodzi? — Czy nigdy nie przychodziła ci do głowy myśl zabrać wszystko, co masz, wyjechać dokąd oczy poniosą i puścić to wszystko. — Wykapany ojciec! — powiedział starzec. — On nigdy nie wiedział, co to jest poczucie obowiązku i odpowiedzialności. Trzeba będzie pomyśleć znowu o opiekunach dla ciebie! — To ci się nie uda. Uważasz, że rzucam pieniądze na wiatr, a ja uważam, że ty rzucasz na wiatr swoje życie. Pozostańmy więc, każdy przy swoim zdaniu. A pieniądze wydestań mi najpóźniej do jutra. Chcę możliwie najszybciej poczynić zakupy, potrzebuję kilka sukien. — A gdzie chcesz je kupić? — zapytał szybko staruszek przypominający marabuta. — U Balenciago. Nie zapomnij, że to są moje pieniądze. — Twoja matka... — Do jutra — powiedziała Lilliana i lekko musnęła wargami czoło starca. — Posłuchaj, Lilliano, nie rób głupstw! Jesteś przecież dobrze ubrana. Suknie u tych modnych krawców kosztują całe majątki. — Bardzo możliwe — odpowiedziała Lilliana i popatrzyła na szare podwórko i szare okna budynków po przeciwległej stronie ulicy. — Jesteś, jota w jote, jak twój ojciec. — Stary,

siwy marabut był do głębi wstrząśnięty. — Taka sama, jak on! Mogłaby teraz żyć bez kłopotów, gdyby nie jego wieczne fantazje... — Wuju Gastonie, powiadają, że w naszych czasach można pozbyć się pieniędzy w dwójaki sposób. Jeden z nich — gromadzić je, a potem stracić podczas inflacji, drugi — roztrwonić je. Jak ci się żyje? — Gaston machnął ręką. — Sama widzisz. Czasy ciężkie. Jestem człowiekiem biednym. — Lilliana zauważyła, że pokój wuja obstawiony jest pięknymi starymi meblami, miękkie krzesła miały pokrowce, kryształowe lustra — w kokonach z marli. Na ścianach wisiało kilka dobrych obrazów. — Zawsze byłeś skąpy, wuju Gastonie. Dlaczego i teraz jesteś taki? — Przez jakiś czas przyglądał się jej swymi ciemnymi, ptasimi oczkami. — Chciałabyś tu zamieszkać? Niestety, widzisz, jak niewiele tu miejsca. — Miejsca masz dosyć, lecz nie chcę tu mieszkać. Wuju, ile masz naprawdę lat? O ile pamiętam, jesteś o dwadzieścia lat starszy od ojca? — Staruszek był wyraźnie zbity z tropu. — No, przecież wiesz. Po co więc pytasz? — I nie boisz się śmierci? — Gaston milczał chwilę. — Masz okropne maniery — powiedział cicho. — Masz rację. Nie powinnam była pytać ciebie o to. — Czuj się zupełnie dobrze. Jeśli sądzisz, że wkrótce otrzymasz spadek, spotka cię rozczarowanie. — Lilliana popatrzyła na zmartwionego, starego marabuta. — Nie, nigdy na to nie liczyłam. Mieszkam w hotelu i nie będę dla ciebie ciężarem. — Cdn.

## Co z lekturą?

Sygnaly na temat zdarzających się braków w zakresie lektur szkolnych nie pozostały bez echa. Nowo wprowadzone do zestawu lektur tytuły o dużej wartości dydaktyczno-wychowawczej będą wydane w pierwszej kolejności. Niektóre wydawnictwa, m. in. PIW, „Nasza Księgarnia”, „Czytelnik”, MON, „Ossolineum” szukają obecnie możliwości zwolnienia niektórych tytułów. Są to: „Pierwsze porwy” K. Fiedina, „Pan Soczewka na Księzycu” — Brzechwy, „W pustyni i w puszczy” — Sienkiewicza, „Don Kichot” — Cervantesa i inne.

Rozważana jest także koncepcja organizowania przez szkoły zbiorowych zakupów lektur, z pominięciem sklepów. Chodzi bowiem o to, aby książki przeznaczone dla młodzieży dotarły przede wszystkim do rąk tego właśnie adresata, co jest szczególnie ważne ze względu na ograniczoną wysokość nakładów.

## Proszę wstać! Sąd idzie!

# Tragiczny finał sporu o kawałek miedzy

Po siedmiu latach ukrywania się, dwaj bracia — bestialscy mordercy swego stryja, zostali ujęci i skazani na wysokie kary więzienia. Zabili wiciami, z zemsty za zaoranie kawałka miedzy.

Ziemia w Woli Raniżowskiej (pow. kolbuszowski) nie jest ani gorsza ani lepsza niż gdzie indziej w tym powiecie. Ot, piachy — mawiają chłopcy. Toteż i wartość jej jest minimalna. Ale klótni, bijatyk i procesów o ziemię — o zaoranie nawet kilku centymetrów miedzy — wciąż przybývá.

Sa też wypadki, że powasniali sami sobie wymierzają sprawiedliwość, używając do tego wideł, noży lub siekier, a w najgorszym wypadku nawet zwykłych kółków, wyrwanych z płotu. Obok tego, wówczas, czy były to człowiekiem obcym, czy też bliskim lub dalszym krewnym. W Woli Raniżowskiej tego rodzaju wycieczki nazywa się potocznie... tobieńcem porządku. A że pobity będzie potem leżał przez kilka miesięcy w szpitalu, zostanie za całe życie kaleką lub też na miejscu wyzionie ducha — nieważne. Grunt, że zrobiono z nim „porządek”.

Jest w tej wsi liczna rodzina Wiązków. Choc łączą ich więzy krwi, absolutnie nie można powiedzieć, by żyli ze sobą w zgodzie. Józef Wiątek, mając dwóch dorosłych synów, czuł się szczególnie pewny swej racji.

Andrzej Wiątek miał tylko jednego syna i to w wieku szkolnym. Jakże więc mógł się równać ze swoim krewniakiem. Nie sądził też chyba nigdy, że klótnia o rzekome zaoranie kawałka miedzy, może się zakończyć tak tragicznie.

35-letni Stanisław Wiątek i jego starszy brat, Franciszek, stale mieszkali i pracowali na Śląsku. Pewnego dnia otrzymali od matki krótki list. Przejście do domu — pisała, trzeba wreszcie zrobić porządek z tym... (tu użyła słowa nie nadającego się do powtórzenia w gazecie, a dosadnie określającego Andrzeja Wiątkę). Ojciec nie da sobie sam z nim rady. Kazał po was napisać, bo nam... całą miedzę zaorze.

Po takim wezwaniu, synalce, wnie nie namyślali się długo. Wzięli sobie po kilka dni urlopu i pojechali. 11 sierpnia 1954 r., kiedy pracowali na ojcowskim polu przy rozrzućaniu gnoju zauważyli jadącego drogą stryja. Właśnie ze swym synem, Romanem, zwoził z pola signo. Na taki moment właśnie czekali Wiątkowie. Franciszek chwycił wideł, a Stanisław tzw. gracie do scagania gnoju z wozu i pobiegł na przelaj przez pola, by zabić drogę stryjowi. Dopadłszy swojej ofiary, bez słowa zaczęli go bić widełami i gracie po głowie i całym ciele. Andrzej Wiątek upadł na ziemię, zalany krwią. Krowiaczy, jak

gdymby nie dostrzegając tego faktu, bili go dalej. Uszkodziło się dopiero wówczas, gdy pobity stacjonował przytomność i zupełnie już nie reagował na uderzenia. Tymczasem syn pobitego, Roman, pobiegł do domu, alarmując po drodze sąsiadów i informując o całym zajściu.

Stanisław i Franciszek Wiątkowie nie czekali dłużej. Dla podkreślenia swej siły przewrocili jeszcze wóz z sianem do przydrożnego rowu i uciekli. Natychmiast też opuścili dom rodzinny i wyjechali do znajomych, w miejscowości Kniewo (pow. Szczeciński). Andrzej Wiątek, przewieziony do szpitala — zmarł po kilku godzinach nie odzyskawszy przytomności. Sekcja awtok stwierdziła, że doznał on pęknięcia kości potylicznej czaszki, wylewu krwi do opon mózgowych i skrzepu tętnicy płucnej, w wyniku czego nastąpiła śmierć. Jedynym świadkiem zajścia został wic Jęgo syn, Roman.

Organa MO wszczęły śledztwo. Niestety, poszukiwania za sprawcami bestialskiego mordu nie ualy rezultatu. Ujęto ich dopiero po 7 latach w Kniewie, woj. szczeciński.

Śledztwie długi czas nie przyznawali się do winy twierdząc, że z zajęciem nie mieli nic wspólnego, gdyż w tym czasie mieszkali na Śląsku. Trzeba było dopiero konfrontacji z Romanem Wiątkiem, by przywozili ich kłamstwa.

Ostatnio, epilog tej ponurej tragedii rozegrał się przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie. Franciszek Wiątek skazany został na 8 lat więzienia, a Stanisław Wiątek na 7 lat.

J. CHODZINSKI



Na zdjęciu: Jean Vilar — dyrektor bawiącego ostatnio w Polsce francuskiego zespołu Theatre National Populaire.

## Prawnik radzi

**OB. ALEKSANDER F. GÓRNO KOŁO RZESZOWA:** Ubezpieczeniemu niezdolnemu do pracy z powodu gruźlicy przysługują zasiłek chorobowy z ubezpieczenia na wypadek choroby przez okres 39 tygodni. Okres ten może nawet być przedłużony do 52 tygodni, jeżeli dotychczasowe wyniki leczenia rokują przywrócenie zdolności do pracy.

Zakład pracy nie może rozwiązać umowy o pracę wcześniej z pracownikiem chorującym na gruźlicę, jak po upływie 12 miesięcy, jeśli przebywa on na leczeniu zamkniętym w zakładzie przeciwgruźliczym, a przed powstaniem niezdolności do pracy w danym zakładzie pracy zatrudniony był co najmniej przez 12 miesięcy. (Ustawa z dnia 22. IV. 1958 r. o zwalczaniu gruźlicy Dz. U. nr 27 poz. 170).

**OB. STANISŁAW G. CHLEBNA ORAZ J. C. KEYZÓW:** Zasiłek rodzinny przysługujący pracownikowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze godzin za każdy miesiąc kalendarzowy, w którym pracownik przepracował wszystkie dni robocze po pracodawaniu przez miesiąc kalendarzowych w tym samym zakładzie pracy. Do trzymiesięcznego okresu zatrudnienia, w celu nabycia uprawnień do zasiłku rodzinnego, wlicza się przy zmianie zatrudnienia okres zatrudnienia w poprzednim zakładzie pracy, jeżeli przejdzie nastąpiło wskutek przeniesienia służbowego, albo z zachowaniem ciągłości pracy w myśl art. 16 dekretu z dnia 18. I. 1956 r. W razie rozwiązania umowy o pracę przez zakład z winy pracownika lub wypowiedzenia dokonane przez pracownika, pracownik traci prawo do zasiłku rodzinnego. Ponieważ obaj wynowiedliście stosunek pracy zatem nie macie podstaw do żądania zasiłku rodzinnego. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17. XI. 1958 r. Dz. U. nr 64, poz. 379).

**\*\* \* \***

Zgodnie z art. 24 rozporządzenia prezydenta RP z dnia 16. III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych z późniejszymi zmianami pracodawca obowiązany jest na żądanie pracownika wydać mu niezwłocznie, a w każdym razie nie później niż w ciągu miesiąca od daty żądania świadectwa co do czasu trwania pracy i rodzaju zatrudnienia.



Lisy znów są modne — wierzą nasi handlowcy.

## CHCIAŁEM PRZYKŁADOWO ZOBACZYĆ jak młodzież jednego z powiatowych miast spędza wolny od nauki i pracy wieczory. Zachęcono mnie, abym pojechał do Krosna.

Zaraz po przyjeździe zauważyłem na rynku kilkunastoosobową grupkę młodzieży. Była tam luneta i stał niski, może 60-letni mężczyzna, tytułowany przez wszystkich profesorem. Udało mi się zamienić kilka słów z właścicielem lunety. Jak się zorientowałem, większość zaspąjących go pytaniami młodych ludzi w wieku od lat 5 — 20 to jego znajomi. Byli oni dobrze zorientowani w popularnych zagadnieniach astronomicznych.

— Czy astronomia jest pańskim zawodem?

— Gdzie tam. Emerytem jestem. Uczyłem w tutejszej szkole, a teraz nie mam co robić wieczorami, to biorę lunetę pod pachę i rozkładam swój kramik tu na rynku. Gwiezdne tajemnice interesują mnie — tak amatorsko od najdawniejszego dzieciństwa. Od 1928 roku jestem członkiem Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii.

Myszę, że dzięki Janowi Winiarskiemu — tak jest nazwisko mojego rozmówcy — w Krośnie grońo badaczy przestrzeni kosmicznych zwiększy się.

No tak, ale mnie chodziło nie o astronomię, ale o to, co młodzież krośnieńska w ogóle robi z czasem wolnym od nauki i pracy. Chciałem zaglądnąć do którejś z miejscowych świetlic. Nie znając miasta, pytałem o nie przegodnych przechodniów. Wzruszona ramionami, aż wreszcie ktoś zapytał:

— A co, ma być jakaś impreza albo zebranie?

Zorientowałem się, że ludzie

przyzwyczajeni są tu chodzić do świetlic, jak się to mówi, od „wielkiego dzwonu”. Na zapowiadany wcześniej występ, albo też na zebranie. Sposrzedzenie to w zasadzie potwierdziły późniejsze rozmowy.

Nie można jednak mówić o całkowitej martwocie życia kulturalnego — oświatowego. Przy kilku świetlicach istnieje przecież zespoły artystyczne. Niektóre z nich zasługują na uznanie. Są i przykłady mówiące o słus-

szuteranie zauważyłem światło przebijające przez szczeliny jaskini zamkniętych drzwi. W sali bilardowej zastałem rozgrywaną właśnie partycję trzech panów w wieku raczej zaawansowanym. Oprócz nich nie było nikogo w duzym, mocnym pomieszczeniu kilkadziesiąt osób Domu Kultury. Kierownik starał się zasugerować mi imponujące cyfry statystycznego rozwoju pauców-ki, usiłując rozproszyć moje wątpliwości twierdzeniem, że „w sobotę do nas młodzież nie przychodzi”. Nie muszę chyba do- dawać, że była to właśnie sobota.

W pół godziny później wdziałem na ulicach dziesiątki znudzonych i nie wiedzących co z sobą począć dziewcząt i chłopców. Niektórzy zaglądali do restauracji, próbowali praktycznego stosowania metod propagowanych przez aktualnie wyświetlany francuski film „Podrywacz”, spacerowali pod arkadami zabytkowych renesansowych kamienic, wydeptyjąc utarte ścieżki nudnych wieczorów krośnieńskiej młodzieży. A szkoda...

W Krośnie widziałem dużo naprawdę pięknych dziewcząt. Najładniejsze były chyba w krośnieńskiej Hucie Szkła. W tym dziale, gdzie ręcznie maluje się wspaniałe, przeznaczone na eksport wyroby szklane. Rozmawiałem z nimi — narzekały na nudę.

Szkoda, że nie posiadam tajemnicy wiedzy uczonych astrologów. Mógłbym wówczas za pomocą lunety profesora Winiarskiego odczytać z gwiazd — jak długo jeszcze nieciekawie spędzane wieczory krośnieńskiej młodzieży będą tylko marginesem zainteresowań odpowiedzialnych za to czynników.

RYSZARD STACHNIK

## Nudne wieczory

nym kształtowaniu się społecznej świadomości artystycznej. No, bo na przykład zespół teatralny „Lnianki” rozpoczął swoją działalność od miernego poziomu. Początkowo wystawiano tam stare komedijki „Ciocia na wydanu” i „Stryj przyjechał” — aż wreszcie zabrano się do mołierowskiego „Skapca”. Przeskok chyba za duży i zadanie raczej ponad siły amatorskiego zespołu, ale dobre chęci są — trzeba przyznać. To wszystko są fakty. Mimo to, tak na co dzień — świetlice są puste. Dużo winy tkwi w antagonizmie występującym wśród działaczy kultury poszczególnych krośnieńskich zakładów pracy. A może by tak zastanowić się nad połączeniem wysiłków? Osobiście widzę widzieć w istniejącej w tej dziedzinie — nie tylko w Krośnie — marazmu, właśnie w centralizacji terenowych wysiłków organizatorów życia kulturalno-oświatowego.

Gdy zawiodył mnie świetlica, wybrałem się do krośnieńskiego Domu Kultury Górnika - Naftowca. I tu czekało mnie rozczarowanie. Przez kilka minut błądziłem po cichych i ciemnych korytarzach naprawdę obszernego gmachu, zanim wreszcie w

## OGŁOSZENIA DROBNE

### PRACA

DO pilnowania domu, ogrodu pod Warszawą szukam starszej osoby. Oferty pisemne: „R-4328” PAR — Poznańska 38. K-1994/1

### KUPNO

MŁOCARNIE szerokokomłowa z czyszczarką (światłką) — kupię. Leśniak, Prudna, pow. Gorlice. G-1614/1

### SPRZEDAŻ

„FIATA” 1100 — stan dobry okazynie tanio sprzedam. Mielec — Osiedle, blok 35/10. Pg-1854/1

DZIAŁKI rolne po 10 ha, jedna z zabudowaniem gospodarczym, 25 km od Poznania sprzedam. Zgłoszenia przyjmuje Cz. Paszka, Grodzisk Wlkp. Pg-1852/1

### RÓŻNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, pozna Cię BIURO MARYMONIALNE „Syrenka”. Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K-1995/20

NOWOCZESNE dachowczarki „Fei cówki” z 1400 — komplet loco odbiorca wysłał Wytwórnia Nowobereżowo, powiat Hajnowka. K-1978/5

FUTRA wszelkiego rodzaju, najnowsze fasony — wykonuje, przerabia, odświeża, pracownia kuśnierska „Lucyna” Kraków. Długa 9, tel. 201-28. K-1985/10

uwaga rolnicy hodowcy. Garbuję i farbuje wszystkie skóry futerkowe, Ferdynand Wal poczta Zagórzany — Klęczany, pow. Gorlice Pg-1845/8

## ZGUBY

ZEBRACKI Józef zgubił legitymację nr 45/IC/81 Szkoły Przemysłu Budowlanych. G-1617/1

NOWAK Kazimiera zam. Polanka 25, pow. Krosno, woj. Rzeszów zgubiła świadectwo dojrzałości wydane przez Technikum Włókiennicze — Krosno n/Wisłokiem. Pg-1856/1

BANKA Piotr zgubił legitymację szkolną nr 12 wydaną przez ZSE w Nisku. Pg-1635/1

ZGUBIONO tablicę rejestracyjną motocykla nr RF-0084 wydaną przez Wydział Komunikacji Mielec. Pg-1853/1

TOMASZEWSKI Stanisław zgubił dowód osobisty nr KCK 600 321 wydany przez KPMO — Łańcut oraz książeczkę wojskową wydaną przez WKR — Łańcut. G-1616/1

HABIARZ Władysław zgubił świadectwo 7 kl. Szkoły Podstawowej wydana w Żolyni. G-1613/1

ZGUBIONO dowód rejestracyjny roweru marki „Mifa” wydaną w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. G-1618/1

Dyrekcja Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Przemysłu

uwieadnia pęczęć o brzmieniu: „Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Administracja Domów Mieszkalnych nr IV w Przemysłu”

która zginęła w dniu 13 października 1961 r. w biurze Administracji Domów Mieszkalnych nr IV w Przemysłu przy ul. 1 Maja (dawniej 26a). K-1986/1

## Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Leżajsku

### OGŁASZA PRZETARG

na budowę zlewni mleka w gromadzie Wiersawice, pow. Leżajsk.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 25 października 1961 r. w biurze Spółdzielni, przy ul. 1 Maja 3.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 października 1961 roku.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1995/1

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

ELEKTRYKÓW WYSOKIEGO NAPIĘCIA, ŚLUSARZY I KOWALI do napraw taboru kolejowego oraz REWIDENTÓW WAGONÓW — przyjmijcie zaraz dla Piaskowni Centralnej w Szczakowej — przedsiębiorstwo Materiałów Podszakowych Przemysłu Węglowego.

Warunki płacy według taryfikatora PMP-FW. Pracownicy otrzymują węgiel deputatowy jak na kopalniach węgla kamiennego, premię z „Karty Górnik”, odzież ochronną. Kwatery w Hotelu Robotniczym zapewnione. Zgłoszenia do pracy przyjmuje Kierownik Piaskowni Centralnej w Szczakowej. K-1998/1

TOKARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZY, SZLIFIERZY I KOWALI zatrudni natychmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie. Od kandydatów wymagane jest wykształcenie średnie techniczne lub zawodowa szkoła metalowa, podstawowe i kurs mistrzowski albo czeladniczy w posiadanej zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Zakładzie. K-1997/3

30 MURARZY, 30 CIEŚLI, 10 BLACHARZY, 6 DEKARZY oraz 15 MONTAŻOWCÓW z uprawnieniami do pracy na wysokości — zatrudni zaraz Dolnośląskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrycznej i Przemysłu w Turzowie z siedzibą w Sienawce koło Bogatyni. Praca wg systemu akordowego plus 20 proc. dodatek od zarobków brutto. Hotele robotnicze i stołówka zapewnione. K-1999/1

MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, OPERATORÓW na koparki, spychacze oraz POMOCNIKÓW przyjmijcie do pracy natychmiast Przedsiębiorstwo Transportu i Serwisu Budownictwa Terenowego w Rzeszowie, ul. Langiewicza budynek 3. Telefon 40-46. K-1973/3

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ zatrudni natychmiast Spółdzielnia Usług Transportowych Powozek Spółdzielni Sportowców w Rzeszowie, ul. Hanasiewicza nr 13. Warunki do omówienia na miejscu. K-1990/3

50 PRACOWNIKÓW NIEKVALIFIKOWANYCH do robót wodno-kanalizacyjnych oraz 50 PRACOWNIKÓW TOROWYCH — zatrudni Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmujcie bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płac ZRI, Nowa Huta, Kombinat, budynek 206. Dojazd tramwajami nr 5 lub 16. K-1985/6

Rzeszowskie Zakłady Przemysłu Terenowego ZAKŁAD REMONTOWO-NARZĘDZIOWY w Rzeszowie, ul. Hoffmanowej 5, tel. 30-06

### PRZYJMUJE USŁUGI dla świata pracy z zakresu:

- ★ ŚLUSARSTWA OGÓLNEGO
  - ★ SPAWALNICTWA
  - ★ OBRÓBKĘ WIÓRÓWEJ
  - ★ remontu maszyn do obróbki wiórowej
  - ★ remontu maszyn do obróbki drewna — łącznie z silnikami elektrycznymi.
- ZAMÓWIENIA WYKONUJE SZYBKO I PO CENACH PRZYSTĘPNYCH K-1968/3

### ODDZIAŁ PKS — JAROSŁAW

zawiadamia, że bilety miesięczne na przejazd, rozprowadzane przez w/w Oddział na trasy: Leżajsk, Łańcut, Rzeszów, Albigowa, Rakszawa — sprzedawać będą wyłącznie:

Placówka Terenowa PKS w Leżajsku oraz Kasa Biletowa w Łańcutcie w dniach od 24-30 włącznie w godzinach od 8 do 14. K-1991/2

### Oddział I, Państwowej Komunikacji Samochodowej w Rzeszowie

podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 20 października 1961 r. z powodu znikomej frekwencji zostaje zawieszona KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA na linii Rzeszów (wyjazd 8.15) — Krynica (wyjazd 16.10). K-1992/2

## uwaga rolnicy!

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” Przedsiębiorstwo Obrótó Zwierzętami Hodowanymi w Rzeszowie podaje do wiadomości, że

### zakupuje konie

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji, wagi od 380 kg, w następujących dniach: 26 października 1961 r. w Dębicy godz. 10 27 października 1961 r. w Przeworsku godz. 9 K-1993/1

# Zanim złota rybka trafi na biesiadny stół...

W dzieciństwie nasłuchiśmy się wiele bajek o złotych rybkach, dając wiare nieprawdopodobnym historiom. Dziś, kiedy baśnie sta-



Do sieci wpadły setki sztuk karpia. Łowód, że w gospodarstwie udało się przyłowić. foto. LK

Iy się tylko bardzo odległym wspomnieniem, znowu przyszło nam wysłuchać wiele ciekawych rzeczy o rybkach i o złotych ale już bez wszelkiej romantyki, a raczej w sensie dosłownym. Nie opowiadała nam tych historii ani sentymentalna babcia, ani dobra ciocia, lecz po prostu fachowcy ichtiologów, patrzący na złote rybki przez pryzmat buchalteryjnego rachunku. Hodowla ryb, do niedawna niezbyt doceniana

przynosi wcale niezłe dochody dla gospodarki narodowej. Z 2181 hektarów stawów w naszym województwie, oddawia się co roku 350 ton ryby handlowej, przeważnie karpia i kilkadziesiąt ton narybku, za co do skarbu państwa wpływa około 2 mln złotych. Zyski te mogą być o wiele większe, pod warunkiem dalszego zagospodarowania terenów nadających się do hodowli. Stąd też Zarząd Państwowych Gospodarstw Rybnych w Rzeszowie, na bieżącą pięciolatkę otrzymał na inwestycje ponad 20 mln złotych. Kwotę rozdysponuje się na remonty kapitalne stawów, na ich u-nowocześnienie i budowę nowych obiektów hodowlanych.

W Starzawie, gdzie inwestycje będą stosunkowo największe jest już na ukończeniu budowa stawu o powierzchni 84 ha, który dostarczy od 30 — 40 ton ryby rocznie. Po zrealizowaniu wszystkich inwestycji przewidzianych na pięciolatkę, jak informuje dyrektor Zarządu Państwowych Gospodarstw Rybnych w Rzeszowie inż. Beres — roczna produkcja gospodarstw rybnych w naszym województwie, osiągnie 760 ton ryb. Operując porównaniami, w województwie rzeszowskim wyhoduje się tyle ryb, ile wynosi cała obecna produkcja województwa katowickiego, krakowskiego i część kiełkieckiego.

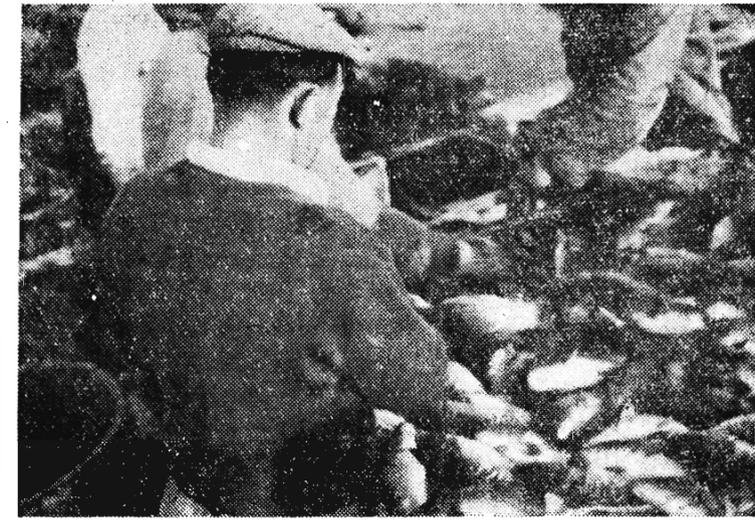
Oczywiście, że ten skok w produkcji, uzyska się nie tylko w wyniku realizowanych inwestycji, ale i przez polepszenie uprawy agrotechnicznej stawów, zastosowanie bardziej racjonalnych metod hodowli, transportu itp. Gospodarka rybna wbrew pozorom,

jak każda inna dziedzina gospodarki wymaga nie tylko dużej wiedzy przyrodniczej, ale także współczesnej techniki i mechanizacji.

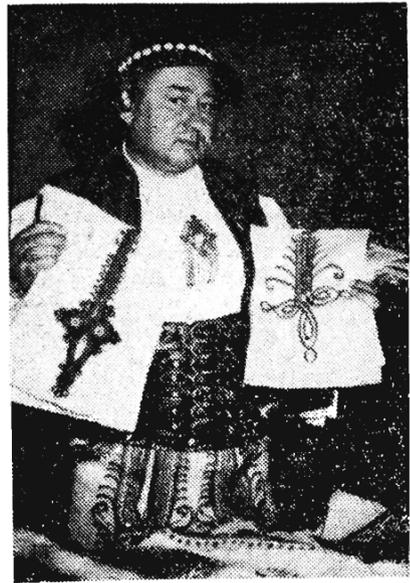
Ichtiolog inżynier Marian Wisiecki — kierownik gospodarstwa rybnego w Starzawie potrafi fachowo opowiadać o gatunkach ryb, ich zwyczajach, sposobach karmienia, chorobach (przysłówie zdrow jak ryba okazuje się nieciężko) ale i problemach zmechanizowanego załadunku żywej ryby, który w przemyśle-handlowym aspekcie sprawy, jest bardzo istotny.

Są to zagadnienia ważne zarówno dla producenta, jak i dla odbiorcy. Z nimi wiąże się przecież szybka dostawa i jakość towaru. I w tej dziedzinie kierownictwo gospodarstwa ma konkretne plany i zamierzenia. Wcielanie ich w życie pozwoli np. na załadunek 15 ton ryby w ciągu 3 minut. Aktualnie przy tradycyjnym niezmechanizowanym sposobie pracy, załadunek tej ilości ryby trwa dotychczas 3 godziny.

W parze z tymi niejako produkcyjnymi wysiłkami, Zarząd Państwowych Gospodarstw Rybnych rozwinie inicjatywę nad polepszeniem kwalifikacji rybaków i warunków ich pracy. W Starzawie np. projektuje się wybudowanie domu socjalnego, w którym znalazłyby się mieszkania dla pracowników, świetlica, sklep, stołówka, a więc te pomieszczenia których brak dotkliwie odczuwa załoga, pracująca w ciężkich warunkach. Aby rybak trafiając na nasz biesiadny stół, dawała gospodarce narodowej brzęczącą złotówkę, ludzie odpowiedzialni za gospodarstwo rybne muszą ciężko pracować. WS



Na zdjęciu: w gospodarstwie rybnym w Starzawie. Odłowione ze stawu ryby sortuje się według wielkości na odpowiednie klasy. foto. LK



Mieczek Cholewa góralski gawędziarz

Od 27 lat popularny góralski „gawęciarz” Mieczek Cholewa odwiedza szkoły w całym kraju z ciekawymi podgóralskimi gawędami. Jego gawędkę i barwne opowiadania obrazują legendarny i rzeczywisty świat gór, regionalną kulturę i sztukę. Wierchowate bajdy w jego niezastąpionej interpretacji mają na celu pokazanie zanikających już dziś wartości góralskiego folkloru. Mieczek Cholewa to również znany w Nowosądeckim działacz i pisarz ludowy.

mentów i innych drobniagów wpływowych dla tego regionu. Popularnemu gawędziarzowi towarzyszy jeden z ostatnich żywieckich dudziarzy Franek Mrowiec. Organizatorom występu jest jeden z członków Ludowego Zespołu Góraliskiego prowadzonego przez M. Cholewę — Stefan Kulczyk (Kuba).

W rzeszowskich szkołach goście z Podhala dali już 9 występów. Za kilka dni, z tym samym programem wyruszą do miast i miasteczek naszego województwa.

Na zdjęciu: Mieczek Cholewa demonstruje młodzieży wozory parzenic — wyszywane na góralskich spodniach. (h)

## Dbajmy o porządek

Mieszkańcy dwóch bloków przy ulicy Zamenhofa w Przemyślu urządzili sobie śmietniko na placu przy bramie wejściowej do Miedzyszkolnego Stadionu Sportowego. Śmieci roznosi wiatr po boisku, na którym codziennie odbywa zajęcia młodzież szkolna. A przecież naprzeciw bloków znajdują się pojemniki na śmieci, które na ogół są systematycznie opróżniane.

## Mistrzowie urodzaju

Tak można powiedzieć o członkach zespołu przysposobienia rolniczego I stopnia w Kopytowej (pow. Krosno). Osiągnęli oni wysokie plony ziemniaków odmiany „Pionier”, uprawianych na polkach doświadczalnych. Średnia wydajność w przeliczeniu na 1 ha wynosi aż 420 kwintali.

## POMAGAMY SOBIE NAWZAJEM

Ob. Jadwiga S. zgubiła w dniu 18 bm. w Rzeszowie, w okolicy ul. Lwowskiej lub Ryńku — mały, dziecięcy bucik ortopedyczny, koloru ciemnoniebieskiego. Znalazca proszony jest o zwrot do Redakcji „Nowin” pokój nr 99.

## Komunikat WUML

23. X. 1961 r. słuchacze Wydziału Ekonomicznego z I roku wysłuchają wykładów na temat „Towar, wartość i pieniądz” c. d. oraz „Ontologia i krytyka idealizmu ontologicznego”.

Dla słuchaczy II roku Wydziału Ekonomicznego opracowano wykłady nt. „Zagadnienie okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu” oraz „Podstawowe zasady księgowości”.

24. X. 1961 r. słuchacze Wydziału Historyczno-Filozoficznego z I roku wysłuchają wykładów nt. „Wczesne rewolucje burżuazyjne” c. d. oraz „Filozofia i myślenie społeczne starożytnej Grecji i Rzymu”.

Słuchacze II roku tego samego wydziału wezmą udział w seminarium „Przedmiot i marksistowska koncepcja filozofii” oraz w wykładzie nt. „Charakterystyka stosunków międzynarodowych w okresie 1933—39. Komintern organizatorem walki o niepodległość i demokrację”.

## Przy budowie i remontach szkół

# Inspektor szkolny i jego zastępca popełnili nadużycia na przeszło milion złotych

Do Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie wpłynął ostatnio akt oskarżenia przeciwko Stanisławowi Rębiszowi — inspektorowi szkolnemu w Jasle oraz jego zastępcy — Władysławowi Garbaciowi. Wymienieni stoją pod zarzutem popełnienia poważnych nadużyć finansowych oraz czerpania dla siebie korzyści materialnych w związku z prowadzonym systemem gospodarczym budowanymi nowymi i remontami kapitalnymi starych szkół w pow. jasielskim.

M. in. zawierali oni z różnymi prywatnymi wykonawcami umowy, przynajmniej znacznie wyższe od przewidzianych kosztorysem wynagrodzenia za prace. Ponadto bezprawnie zatwierdzali do wypłaty wykazane w rachunkach i listach plac kwoty, które często były fikcyjne lub opiewały na roboty nigdy nie wykonywane. Wbrew obowiązującym przepisom — zlecali również do wypłaty końcowe

też jego zastępca Garbacić nie przyznali się do winy, wyjaśniając wykrętnie, że za to co się działo na budowach nie mogą ponosić odpowiedzialności. Szczególnie obciążające ich zeznania złożył jednak Andrzej Myśliwiec, który przyznał się do zarzucanych mu przestępstw i wyjaśnił, że działał pod naciskiem inspektora Rębisza. Jego zeznania potwierdzili również Władysław i Maciejczyk.

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wywaja Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5.

TELEFONY: Centrala 2056, 2057; redaktor naczelny 1775; zastępca redaktora naczelnego 4519; redakcja nocna 5017; administracja 4656; sportowy 4154; sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15; tel. 2700; Krosno, ul. Nowotki 12; tel. 499; Jarosław, ul. 1 Maja 61; Jarosław, ul. 281; Biuro Reklam i Ogłoszeń Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-6-646 CUPiK „Ruch” w Rzeszowie. ul. Adyfa 3. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 2,00; kwartalnej — zł 37,50; półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów

**ZWOJE-WÓDZTWA**

**TEATR**

Państwowy Teatr. Im. W. S. Maszkowej — Indyk — godz. 17 i 19

**KINA**

**PROGRAM I**

Program dnia: 5.40 15.06  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00  
8.00 12.05 15.00 17.00 20.07 23.30

9.00 Dla klasy VI „Prawo dzwoni!” 9.40 Dla przedszkolaki audycja słowno-muzyczna 10.10 Radiowy słownik muzyczny 10.25 Kontrasty muzyczne 12.15 Publicystyka ekonomiczna 12.30 Radio-reklama 14.00 „W nocy” fragm. opowiadania 15.35 „Z muzyką przez stule-

**PROGRAM II**

Program dnia: 6.43 13.40  
Wiadomości: 5.30 5.30 1.30  
8.30 12.05 16.00 21.00 23.50

8.50 Koncert solistów 10.30 Z życia Związku Radzieckiego 11.00 Muzyka naszych przyjaciół 12.15 Polska muzyka ludowa 12.45 Korespondencja z zagranicy 14.30 Utwory skrzypcowe 14.45 „Nowe spojrzenie” 16.05 Niezapomniane głosy 16.30 Książki, które na was czekają 17.20 Radio-reklama 17.35 Na warszawskiej fali 19.30 Odtworzenie koncertu z Festiwalu z Chimay 21.23 Koncert sportowy 21.30 Muzyka taneczna 22.05 Teatr Polskiego Radia 23.10 Muzyka taneczna.

**ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA**

PR

11.45 Audycja dla wsi 16.05 Ludowe melodie taneczne 16.30 „Niewesołe zdarzenia” audycja Czesława Gniewka 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

**OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY:** 18.55 Wszelkonia TV. 19.30 Dziennik telewizyjny 20.00 „Uchylone drzwi” program publicystyczny 20.35 Teatr Telewizji Katowickiej „Utalentowane natury” sztuka M. Sołtykowskiej-Szczedrina.